Z profesorem Maciejem Głydą o kondycji transplantologii w Polsce **str. 2**

Towar z Polski ma być polski! Masz leasing, nie masz na ratę? Program „Czyste Powietrze" - wyjaśniamy **str. 11-13**

BIZNES

Wtorek
15.11.2022

Wydanie 38R6C5
Nr 265 (22.565)
Nakład 14.320 Rok LXXIV

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 4,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Ewa Kośniewska, została fryzjerską mistrzynią świata **str. 8**

FOT. NADESŁANE

Region
Pieniądze na rozwój młodzieżowych drużyn OSP **str. 9**

Toruń
Sprawdziliśmy, czego brakuje na stronie lewobrzeżnej **str. 10**

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

FOT. NADESŁANE

SPORT

LOTTO Polski Cukier Gwiazda zagra dziś o awans do 1/4 finału Pucharu Europy **str. 16**

Lasy wciąż pełne śmieci. Nie pomagają ani prośby, ani groźby

Las to nie miejsce na wywożenie niepotrzebnych sprzętów czy gruzu z remontu. Butelki po napojach czy chusteczki też powinny trafiać do kosza, nie na ściółkę! **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Rejestr Dokumentów Paszportowych już działa **str. 3**

HANDEL WYPŁATY SĄ CORAZ WYŻSZE, ALE LUDZI WCIĄŻ BRAKUJE

Sklepy płacą więcej za pracę „na kasie"

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Pierwsze sieci handlowe chwalą się, że w 2023 roku podniosą pensje swoim pracownikom. Jednak i tak gołym okiem widać, jak bardzo ich brakuje, w wielu sklepach nie można skompletować pełnych załóg.

- Praca w handlu jest ciężka, klienci bywają okropni, a pensje? Sieci chwalą się w mediach, ile płacą, a tak naprawdę wielu zatrudnionych otrzymuje najniższe wynagrodzenie - powiedział nam Jan Dopierała, prezes Międzybranżowego Związku Zawodowego Kujawsko-Pomorskiego. - Ludzie nie garną się do takiej roboty. Sytuacja jest dramatyczna! Nie pamiętam, kiedy ostatnio było aż tak źle! W wielu miejscach nie można skompletować pełnych załóg i tego już nie da się ukryć przed klientami, bo to widać gołym okiem.

Sieci handlowe próbują ratować sytuację kolejnymi podwyżkami płac. I tak np. jako pierwszy oficjalnie ogłosił je Lidl. Od stycznia 2023 roku pracownicy sklepów pod tym logo będą zarabiać od 4200 zł do 5150 zł brutto na początku zatrudnienia. Już po roku pracodawca gwarantuje wzrost pensji do poziomu - od 4400 zł do 5350 zł brutto, a po dwóch latach - od 4600 zł do 5600 zł brutto. Teraz pracownicy Lidla zarabiają od 3750 zł do 4600 zł brutto na początku zatrudnienia. Po roku to jest od 3850 zł do 4800 zł brutto, a po dwóch latach od 4100 zł brutto do 5050 zł brutto.

Na ten moment są to najwyższe pensje w sieciach handlowych.

Największa konkurencja Lidla, Biedronka, na razie zapowiada tylko, że „podwyżki płac będą znaczącą pozycją w przyszłorocznym budżecie, a nawet bardzo znaczącą".

©℗

Czytaj więcej na str. 3

GRUDZIĄDZ

Zdjęto dach z Młyna Górnego. Zabytek się rozpadał

FOT. PIOTR BILSKI

Przed zimą trwają prace mające zabezpieczyć zabytkowy obiekt Młyna Górnego. Na razie zdjęto z niego dach, który mógł runąć. W przyszłości obiekt ten ma mieścić nowoczesną placówkę edukacyjno-kulturalną. Koszt jej powstania szacowany jest na 65 mln zł. Inwestorem jest urząd marszałkowski

eprasa.pl bc1527c125

Jutro w „Pomorskiej”
Strona Zdrowia

W walce z próchnicą liczy się także technika mycia zębów. Jak wybrać właściwą?

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Pomorska 52 511 94 64
prenumerata.bydgoszcz@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Adam Willma
publicysta

WRÓŻKA DO USZKA

Moja koleżanka wybrała się niedawno na konsultacje w pilnej sprawie życiowej. I nie byłoby w tym zapewne nic niezwykłego, gdyby nie to, że wybrała się do wróżki. Pani wróżka z Torunia się sprawdziła i w akcie jasnowidzenia orzekła, że koleżanka jest kobietą z problemami. No i że te problemy jeszcze trochę będą się jej trzymała, ale później wyjdzie na prostą. Przy okazji przestrzegła, że w najbliższych latach umrze ktoś z rodziny. Do tego zaserwowała jakiś wykład o układzie planetarnym, który jakiś tam ma wpływ na koleżankę, zwłaszcza w jakimś układzie Saturna z Jowiszem. Do tego orzekła, że drzewem życia koleżanki jest topola, do której powinna jak najczęściej się przytulać. To ostatnie akurat niezbyt się zgadzało, bo od topoli dziewczyna kicha i płacze. Ale może to jej wina, bo z kobiecej próżności podała wróżce datę urodzin o cztery lata wcześniejszą od prawdziwej. Więc niewykluczone, że w rzeczywistości jej drzewem życia jest baobab, a winowajcami jej problemów są Pluton i Uran.

Ale nie ma co narzekać, bo ta cenna diagnoza życiowa była i tak tańsza od plomby w zębie. A jednak w tych mrokach jesiennych tli się światełko nadziei. Była co prawda jeszcze opcja dowróżenia przyszłości z tarota, ale znajoma uznała, że musi jednak trzymać rezerwę na okoliczność bólu zęba.

Zainteresowała mnie ta wróżka i tak sobie pomyślałem, że warto się jednak było uczyć na wróża, a nie praktykować gryzipiórstwo. Robota w ciepłym i suchym, planety krążą, drzewa rosną, ludzie umierają - żyć nie umierać.

Ale nie ma lekko - w branży jest już całkiem spory ścisk, bo im bardziej pustoszeją kościoły, tym bardziej wydłużają się kolejki do wróżek, tarocistów i astrologów. Największa hossa dla wróżbiarzy panuje od lat w Czechach, ale i w Rosji gabinety ze szklaną kulą rosną jak grzyby po deszczu, choć tam największe wzięcie w przepowiadaniu przyszłości mają syberyjscy szamani (z ich rad korzystał ponoć Władimir Władimirowicz przed najazdem na Ukrainę).

W Polsce branża ma już swoje stowarzyszenie, szkołę zawodową, kod w rejestrze zawodów, a nawet behapowskie opracowania o ryzyku zawodowym.

Rumunia poszła o krok dalej - zatrudniła Minervę, jedną z najpopularniejszych miejscowych wróżek, w Narodowym Banku Rumunii. I gdyby ktoś pytał, to owszem, Rumunia ma niższą inflację niż Polska. To niezrozumiałe, bo przecież prezes NBP znany jest z tego, że nie blokuje możliwości rozwoju zdolnym kobietom. Ale może nie z tej branży? Albo przytulił się nie do tego drzewa. ©℗

Transplantolog: Jest pula osób, które nie doczekają przeszczepu

Nicole Młodziejewska
nicole.mlodziejewska@polskapress.pl

Rozmowa z prof. Maciejem Głydą, ordynatorem Oddziału Transplantologii i Chirurgii Ogólnej w Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu.

Ostatnio temat transplantacji nerek powrócił w przestrzeni publicznej, po tym jak aktor Piotr Polk opowiedział o swoim przeszczepie. Odbył się on bez wycinania jego własnych narządów, w związku z czym aktor ma teraz trzy nerki. Kiedy własne narządy są usuwane, a kiedy się je zostawia?

Narządy, które przeszczepia się ortotopowo - w miejsce, gdzie znajdował się stary narząd - to np. serce czy wątroba. Oznacza to, że trzeba usunąć stare serce i w to miejsce przeszczepić nowe. Tak samo z wątrobą. Z nerkami nie ma takiej konieczności, ponieważ możemy przeszczepiać je heterotopowo, czyli w inne miejsce niż nasze własne nerki, w związku z czym mogą one pozostać. Nerki przeszczepiamy w okolice prawego lub lewego dołu biodrowego, o czym decyduje chirurg, a własne nerki mamy w okolicach lędźwiowych. Ale istnieją sytuacje, kiedy trzeba nerkę własną usunąć. Dochodzi do tego, kiedy nerki są torbielowate, olbrzymie i zajmują całą jamę brzuszną; są torbiele powikłane, zakażone lub ropne albo są nerki marskie, które mogą prowadzić do nadciśnienia. Osobną sprawą są narządy przeszczepione. Średnio przeszczep w Polsce działa ok. 7-8 lat. Jeżeli przestaje funkcjonować, to można go pozostawić w ciele biorcy, a usunąć, jeżeli powoduje krwawienia czy stany zapalne. Generalnie może być tak, że pacjent będzie miał cztery nerki - dwie własne i dwie wszczepione, ale, gdy przygotowujemy go do trzeciego przeszczepu, który będzie dotyczył już piątej nerki, to wtedy jeden z przeszczepionych narządów trzeba usunąć.

FOT. ARCHIWUM

Jak wygląda sytuacja przeszczepów nerek? Z raportu NIK wynika, że nasz wskaźnik jest jednym z niższych w Europie.

Jest niski, to prawda. Wynosi 10-11 dawców na milion mieszkańców. Bardzo spadł on szczególnie w latach 2020-2021, z powodu pandemii. Zeszliśmy do 705-710 przeszczepów na rok. I nie zapowiada się, żebyśmy w tym roku dobili do 800. W latach przed pandemią rocznie przeszczepiało się 950-1000 nerek. Czujemy ogromny niedosyt, bo spodziewaliśmy się, że w tym roku będzie lepiej.

Dlaczego brakuje dawców?

W czasie pandemii szpitale, które generowały duże liczby dawców, jak neurochirurgie czy chirurgie zostały tzw. covidowymi. A z potencjalnych dawców, ale zakażonych koronawirusem, nie mogliśmy pobierać narządów. Drugą kwestią jest niechęć udziału społecznego i ofiarowania komuś swojego narządu. Rośnie brak akceptacji dla pobrania narządów.

Rodzina i bliscy zmarłego nie chcą „oddać” narządów?

Zawsze pytamy bliskich o to, jaka była wola zmarłego. Czy chciał oddać narządy. Oni mogą nam to poświadczyć, ale często padają słowa, że „nie, nie chciał” albo „nie miał takiego zamiaru”. Nie jesteśmy w stanie ustalić, czy to prawda. Dlatego ważne jest, by mieć w swoich dokumentach oświadczenie woli, bo to przesądza wszystko i wtedy rodzina nie może zareagować inaczej.

Ile osób czeka na przeszczep?

Na przykład w naszym szpitalu mamy zakwalifikowanych ponad 50 aktywnych chorych czekających na przeszczep. W Polsce te liczby mogą wynosić 900 -1000 osób. Aktywni, czyli tacy, którzy są zdrowi na tyle, że jak po nich zadzwonimy, to są gotowi do przeszczepu. Są też pacjenci, którzy wymagają przeszczepu, ale jeszcze poprawiają jakieś wynik, albo są chorzy lub w trakcie konsultacji, którzy na liście oczekujących widnieją jako „czasowo zawieszeni”. Niestety, nie jesteśmy w stanie pomóc im wszystkim.

Jak długo mogą czekać?

W przypadku wątroby czy serca, gdzie jest duże ryzyko zgonu, to jest kwestia kilku dni, czy tygodni. Jeżeli pacjent wymaga retransplantacji wątroby, to jest tylko kilka godzin. To są te tragiczne sytuacje. Z kolei jeśli chodzi o nerki, jest więcej czasu, bo chory dializowany może trochę dłużej poczekać. Ale przybywa tych chorych, którym nerki przestają działać i oni liczą na kolejny przeszczep i nerwowo odliczają, kiedy dostaną nowy narząd, bo chcą żyć.

Których osób jest więcej - tych, którym udało się pomóc czy tych, którzy niestety nie doczekali przeszczepu?

Na szczęście, zdecydowanie więcej jest tych pacjentów, którym udało się pomóc. Oczywiście, nie jesteśmy w stanie dojść do momentu, w którym każdy potrzebujący w ciągu 2-3 miesięcy dostanie nowy narząd. Takiej opcji nie ma. Niestety, jest pula osób, które nigdy nie doczekają przeszczepu. Gdybyśmy podwoili liczbę przeszczepianych narządów w ciągu -ku, to byśmy zlikwidowali listę oczekujących. ©℗

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

10°C
2°C

Imieniny obchodzą
Dziś
Albert, Artur Leopold
Jutro
Edmund, Gertruda, Marek

Środa

6°C
1°C

Czwartek

3°C
-1°C

Od czwartku zdecydowanie zimniej

GAZETA SŁUCHAM, TEL. 800-170-755, W GODZ. 10-12, GP.REDAKCJA@POMORSKA.PL

Jak długo jeszcze handlowcy będą tak windować ceny?

W niedzielę byliśmy zapalić znicze na grobie moich dziadków. Przed cmentarzem u sprzedawców były piękne chryzantemy - pięć dużych kul w doniczce. Taka doniczka kosztowała 15 złotych. Kwiaty były świeże, piękne. Za identyczną doniczkę przed Wszystkimi Świętymi płaciłam 35 złotych. Zapytałam sprzedawczynię, czy to są chryzantemy jeszcze sprzed 1 listopada. Pani odpowiedziała, że to świeża dostawa. Na moje pytanie, dlaczego wtedy było tak drogo, odpowiedziała wprost, że handlujący wykorzystali okazję. Ludzie byli gotowi za doniczkę zapłacić 35 złotych, to tyle brali. Podejrzewam, że tak jest także z innymi towarami. Kiedyś litr oleju w promocji kosztował 5 złotych, a teraz okazyjna cena to 10 złotych. Podobnie jest z masłem. Jeszcze pół roku temu kostkę można było upolować za 3 złote. Teraz cieszę się, że jak jest promocja i płacę 6 złotych, bo normalna cena to prawie 9 złotych. Szwagierka była niedawno nad morzem i tam w sklepie zapłaciła 15 złotych za masło i 18 złotych za pół litra oleju. To jest jakieś szaleństwo! Zastanawiam się, jak długo jeszcze handlowcy będą tak windować ceny.

Agnieszka, prenumeratorka z Bydgoszczy

Miasto nie może oszczędzać kosztem bezpieczeństwa

Wczoraj przed 17 z żoną wybraliśmy się na spacer. Byliśmy zszokowani, że w mieście jest tak ciemno. Przecież to niebezpieczne! Wiele przejść dla pieszych jest niedoświetlonych. Tylko czekać aż dojdzie do tragedii. Rozumiem, że rachunki za energię są coraz wyższe, ale miasto nie może w ten sposób oszczędzać.

Jan z Włocławka

Jakim cudem nie wykryto wcześniej usterki dachu?

Tylko w Polsce mogą być takie jaja ze stadionem narodowym! Jakim cudem ta usterka dachu nie została szybciej wykryta? Żal mi kibiców, którzy kupili bilety na Narodowy.

Kibic reprezentacji
Not. (MAW)

Opinie Czytelników nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem redakcji

eprasa.pl bc1527c125

Dostaną większe wypłaty za pracę „na kasie”

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Pensje kasjerów znów wzrosną. Na ten moment najwięcej zarabiają ci z Lidla, a ponadto sieć już zapowiedziała kolejne podwyżki. Sprawdziliśmy, za ile pracuje się teraz w handlu.

FOT. WOJCIECH GADOMSKI

Kasjerzy to jedna z najbardziej charakterystycznych grup pracowników fizycznych, najbardziej niedoceniony zawód w Polsce. Oczekują stabilnych i jasnych zasad pracy

Lidl ponownie wyszedł przed szereg. Jako pierwsza sieć handlowa ogłosił, że 2023 rok rozpocznie ambitnymi planami podwyżek płac. I tak: od stycznia pracownicy sklepów będą zarabiać od 4200 zł do 5150 zł brutto na początku zatrudnienia. Już po roku pracodawca gwarantuje wzrost pensji do poziomu - od 4400 zł do 5350 zł brutto, a po dwóch latach - od 4600 zł do 5600 zł brutto. Natomiast w przypadku pensji załogi magazynów po podwyżkach wyniesie ona od 4800 zł do 5250 zł brutto na początku zatrudnienia. Już po roku pracy wzrośnie do poziomu 5050 zł - 5500 zł brutto. Po dwóch latach zatrudnienia wyniesie od 5300 zł do 5800 zł brutto, a po trzech latach pracy od 5650 zł do 6050 zł brutto.

Z kolei menedżerowie sklepów mogą liczyć na wynagrodzenie od 6700 zł do 7000 zł brutto, rozpoczynając pracę na tym stanowisku. Po roku to będzie od 7000 zł do 7400 zł brutto, a po 2 latach od 7800 zł do 8300 zł brutto. Sieć podkreśla też, że wszystkim menedżerom sklepów przysługuje komfortowy samochód służbowy.

- Naszym celem jest zapewnienie zespołowi możliwości rozwoju i awansów, wysokich wynagrodzeń oraz benefitów pozapłacowych - komentuje Włodzimierz Wlaźlak, prezes Lidl Polska. - Od stycznia 2023 r. wypłaty w sklepach i magazynach ponownie wzrosną. Dodatkowo powstanie 1400 nowych miejsc pracy. Na podwyżki wynagrodzeń i utworzenie nowych stanowisk wydamy łącznie ponad 230 000 000 zł.

Dodajmy, że teraz pracownicy sklepów Lidl zarabiają od 3750 zł do 4600 zł brutto na początku zatrudnienia. Po roku to jest od 3850 zł do 4800 zł brutto, a po dwóch latach od 4100 zł brutto do 5050 zł brutto.

Co na to konkurencja?

Biedronka nie poinformowała jeszcze oficjalnie o wzroście płac w przyszłym roku. Jednak, podczas niedawnej debaty money.pl, Jarosław Sobczyk, członek zarządu i dyrektor HR Jeronimo Martins Polska, miał powiedzieć: „Już przygotowujemy się na podwyżki w 2023 roku. Nie mamy jeszcze dokładnych kwot, ale już teraz wiemy, że będzie to znacząca pozycja w przyszłorocznym budżecie, a nawet bardzo znacząca”.

Ile zarabiają pracownicy innych sklepów? W styczniu 2022 r. podniesiono płace kasjerów - sprzedawców w Kauflandzie - do 4500 zł brutto.

W listopadzie tego roku były podwyżki w Auchan. Ich wysokość zależała od zajmowanego stanowiska oraz stażu pracy i wyniosła od 60 do 200 zł brutto. Dodajmy, że na początku roku Auchan płacił początkowo od 3210 do 3860 zł brutto. Magazynierzy zarabiali do 3500 zł brutto.

Wynagrodzenie pracownika Netto na początek wynosi od 3200 do 3900 zł brutto miesięcznie. Po roku, trzech i pięciu latach pracy pracownicy otrzymują dodatek stażowy. Ponadto stawki rosną z awansem.

Carrefour oferuje minimum płacowe - w 2022 r. jest to 3010 zł brutto, jednak Carrefour Polska zachęca benefitami pozapłacowymi, takimi jak dostęp do prywatnej opieki medycznej, ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków, rabatów na zakupy w tej sieci.

Początkujący sprzedawcy Aldi mają od 3410 do 4010 zł brutto miesięcznie, sprzedawcy z co najmniej trzyletnim stażem od 3810 do 4410 zł brutto, magazynierzy z najmniejszym stażem 3810 zł brutto, początkujący kierownicy od 5615 do 6415 zł brutto.

Zarobki w sklepach są bardzo różne, a ich wysokość zależy od takich czynników jak: lokalizacja, stanowisko, staż pracy oraz zaangażowanie, które doceniane jest przy okazji wyłaniania „pracownika miesiąca”. Nie jest też tajemnicą, że wystarczy jeden dzień na chorobowym i pracownik traci prawo do premii.

Poza tym, choć pensje rosną, to ludzie i tak nie garną się do pracy w handlu. - Sytuacja jest dramatyczna, nie ma ludzi! Szczerze? Nie pamiętam, kiedy ostatnio było aż tak źle! - twierdzi Jan Dopierała, bydgoszczanin, prezes Międzybranżowego Związku Zawodowego Kujawsko-Pomorskiego. - W wielu miejscach nie można skompletować pełnych załóg. Ci, co pozostali, wykonują te same obowiązki w okrojonych składach i pod presją czasu, żeby czasami klienci nie zauważyli problemów, ale, niestety, już zauważają, bo widać to gołym okiem. ©℗

Łatwiej jest teraz wyrobić paszport

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Po tygodniowej przerwie biura paszportowe znów są czynne. Przerwa spowodowana była wprowadzeniem Rejestru Dokumentów Paszportowych. Dzięki niemu łatwiej zdobyć dokument.

FOT. ARCHIWUM

14 listopada br. zgodnie z planem wznowiono przyjmowanie wniosków paszportowych oraz odbiór dokumentów

14 listopada br. zgodnie z planem wznowione zostało przyjmowanie wniosków paszportowych oraz odbiór dokumentów. Przerwa w wydawaniu dokumentów była związana z wdrożeniem nowego systemu ich wydawania oraz z wprowadzeniem nowych przepisów dotyczących paszportów. - Rejestr Dokumentów Paszportowych jest obecnie w fazie testów. Dzięki niemu proces uzyskania paszportu jest znacznie łatwiejszy. Nie trzeba już składać wersji papierowej wniosku - wyjaśnia Tomasz Wiśniewski, rzecznik prasowy wojewody kujawsko-pomorskiego.

Zatem jak obecnie wygląda ubieganie się o paszport?

Otóż urzędnik w rejestrze wygeneruje wniosek. My musimy go tylko podpisać na urządzeniu, które służy do pobierania odręcznego podpisu.

Wyślą powiadomienie

To nie koniec zmian korzystnych dla wnioskujących o nowy paszport. Wystarczy podać numer telefonu komórkowego lub adres email przy wypełnianiu wniosku, aby otrzymać powiadomienie o tym, że paszport jest gotowy do odbioru.

Dzięki nowej e-usłudze możemy też zgłosić online utratę lub uszkodzenie paszportu, które będą skutkować unieważnieniem dokumentu. Sprawdzimy również swoje dane w Rejestrze Dokumentów Paszportowych (RDP) oraz ważność paszportu lub innego dokumentu paszportowego. Osoby, które złożą wniosek o paszport za granicą, mogą teraz potwierdzić odbiór paszportu lub innego dokumentu paszportowego, który dostarczył kurier.

I jeszcze kolejne ważne zmiany. Przy odbiorze paszportu organ wydający może potwierdzić naszą tożsamość także na podstawie odcisku palca. Poza tym obniżona została granica wiekowa wydawania paszportów z 10-letnim terminem ważności. Mogą je już otrzymać 12-letnie dzieci, a nie 13-letnie, jak było wcześniej. Poza tym rozszerzono katalog osób uprawnionych do otrzymania paszportu tymczasowego. Mogą się o niego ubiegać osoby małoletnie, które w związku z kontynuacją nauki, rozwojem indywidualnych umiejętności potrzebują pilnie wyjechać za granicę.

Takie są opłaty

Paszport biometryczny jest ważny 10 lat. Opłata za jego wydanie wynosi 140 zł. Zwolnione są z niej osoby, które ukończyły 70 lat. Połowę, czyli 70 zł, płacą m.in.:

- uczniowie od 13 do 18 roku życia,
- studenci,
- emeryci, renciści, kombatanci, osoby niepełnosprawne, do 70 roku życia po okazaniu odpowiedniego dokumentu uprawniającego do zniżki,
- współmałżonkowie emerytów, rencistów, osób niepełnosprawnych pozostających na ich wyłącznym utrzymaniu po przedłożeniu zaświadczenia o zgłoszeniu do ubezpieczenia zdrowotnego członka rodziny w ZUS i legitymacji emeryta, rencisty, osoby niepełnosprawnej.

©℗

WAŻNE

Tak w regionie złożymy wniosek o paszport

Aby złożyć wniosek paszportowy, można przez internet zarezerwować wizytę w urzędzie w Bydgoszczy (https://bezkolejki.eu/kpuw_bydgoszcz_paszporty), Toruniu (https://bezkolejki.eu/kpuw_torun/Reservation) i Włocławku (https://bezkolejki.eu/kpuw_wloclawek/Reservation) lub przyjść bez wcześniejszej rejestracji i pobrać bilet z biletomatu (typ biletu „A”). Jednak w pierwszej kolejności obsługiwane będą osoby, które dokonały wcześniej rezerwacji. System kolejkowy automatycznie wywołuje typ biletu „U” - tj. umówiona wizyta. W Terenowych Punktach Paszportowych w Inowrocławiu i Grudziądzu o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszenia. W Grudziądzu możemy telefonicznie zarezerwować wizytę - tel. 56 451 44 36. Gotowy dokument odbierzemy bez rezerwacji wizyty.

KRÓTKO

BIZNES

Trwa Światowy Tydzień Przedsiębiorczości

Rozpoczął się 14 listopada. Jak co roku, regionalnym koordynatorem ŚTP w województwie kujawsko-pomorskim jest Bydgoska Agencja Rozwoju Regionalnego (BARR). Do współpracy przy ŚTP 2022 zgłosiło się łącznie 25 partnerów regionu, którzy przygotowali ponad 65 inicjatyw, dotyczących rozwijania postaw przedsiębiorczych.

Motywem przewodnim tegorocznej edycji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości jest elastyczność w biznesie. Organizatorzy przy tej okazji chcą zastanowić się, jak przedsiębiorstwa i organizacje mogą lepiej reagować na zmieniające się dynamicznie warunki gospodarcze, społeczne czy polityczne.

Lista wszystkich wydarzeń, organizowanych stacjonarnie i online, dostępna jest na stronie internetowej Fundacji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości w zakładce „Wydarzenia”. Tam też uczestnicy mogą się rejestrować na poszczególne imprezy - w większości wcześniejsze zapisy są obowiązkowe, a udział jest bezpłatny.
(D-KA)

eprasa.pl bc1527c125

Lasy pełne śmieci, ale są tacy, którzy je sprzątają

Marek Weckwerth
marek.weckwerth@polskapress.pl

Apele, prośby i groźby - bo przecież można za to dostać mandat - nie skutkują. Tak jak ludzie wyrzucali do lasu śmieci, tak wyrzucają. Tym samym wystawiają sobie fatalne świadectwo.

Wystarczy zrobić kilka kroków z obrzeża miasta do lasu, aby zobaczyć wyrzucone puszki i butelki po piwie, po wódce, zużyte chusteczki i opakowania po nich, także po artykułach spożywczych, najczęściej słodyczach.

Widać też części zużytego sprzętu RTV i AGD, opony, wywieziony autami gruz po remontach mieszkań i tym podobne rzeczy.

- Niech pan tylko spojrzy do tego worka! Przecież to aż trudno uwierzyć, że ludzie aż tak dużo piją alkoholu. I to gdzie? W lesie! Pełno tu szkła po „małpkach" i wódkach półlitrowych, mnóstwo puszek po piwie - wskazuje dziennikarzowi „Pomorskiej" Piotr Denis, wolontariusz sprzątający położone na północ od Bydgoszczy lasy nadleśnictwa Żołędowo (na zlecenie tego nadleśnictwa).

FOT. MAREK WECKWERTH

Wolontariusz Piotr Denis wskazuje jak dużo śmieci udało się ostatnio zebrać tylko w tym jednym miejscu opodal północnych obrzeży Bydgoszczy

Pan Piotr jeździ leśnymi drogami swoim samochodem osobowym (oczywiście za specjalnym pozwoleniem Lasów Państwowych), zbiera do worków śmieci i odstawia je w jedno miejsce przy śródleśnej wiacie turystycznej.

Później „urobek" zabierany jest do utylizacji specjalistycznym transportem służb leśnych lub wynajętych firm.

Reprymenda była niesłuszna

Fakt, że pan Piotr podjechał pod wiatę własnym autem i przy innych workach zostawił kolejny, wzbudził podejrzenie autora tekstu o to, że sam wywozi do lasu śmieci. Został więc przez niego „jak należy" zbesztany.

Dopiero wtedy okazało się, że jest wolontariuszem działającym na rzecz lasów, a nie przeciwnie. Został więc przeproszony. - Co to by było, gdyby nikt nie sprzątał tych lasów? Robię to też w nadleśnictwie Różanna w okolicach Koronowa - wyjaśnia nam Piotr Denis, mieszkaniec Bydgoszczy, od kilku dobrych lat na emeryturze. - To przykre, ale ludzie, choć oczywiście nie wszyscy, naprawdę nie dbają o środowisko naturalne. Jak można iść na spacer do lasu i wyrzucać na boki wszystko to, co już nie jest potrzebne? A tak się dzieje.

Wolontariusz proponuje, aby każdy, komu leży na sercu wspólne dobro, zabierał na spacer po lesie worek na śmieci i zbierał odpady. Potem worek można zostawić przy wiacie turystycznej.

Wywożą tony odpadów

Jak widać zaśmiecanie lasów to ogromny problem w regionie. W roku 2021 z terenu zarządzanego przez Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Toruniu (całe województwo kujawsko-pomorskie, powiat chojnicki i niewielkie fragmenty Wielkopolski, Mazowsza i Warmińsko-Mazurskiego) wywieziono 5,5 tys. metrów sześciennych wszelkiego rodzaju śmieci, a to kosztowało 1,8 mln zł.

Z lasów państwowych w całym kraju wywieziono w ubiegłym roku 90,5 tys. m śmieci, a operacja ta kosztowała 20 mln zł.

Nie są to pełne szacunki, bo wiele śmieci nie zostaje zauważonych podczas codziennej pracy przez leśników, służby leśne, zakłady usług leśnych i przeczesywania lasów przez wolontariuszy. Śmieci wciąż jest mnóstwo, bo ani nie można dostatecznie skutecznie dotrzeć do świadomości ludzi, ani ci nie obawiają się mało dotkliwych kar.

A te za śmiecenie w lasach, podobnie jak w parkach i na skwerach, wynoszą - jak za zwykłe wykroczenie - od 20 do 500 zł. Za nieuprawniony wjazd pojazdem mechanicznym do lasu grozi 500-złotowy mandat.

Nowy akt prawny z 22 lipca 2022 „o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania przestępczości środowiskowej" (jest już obowiązujący) mówi w art. 162: „Kto w lasach zanieczyszcza glebę lub wodę albo wyrzuca do lasu kamienie, odpady, złom lub padlinę niebędące odpadami lub inne nieczystości, albo w inny sposób zaśmieca las, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 500 złotych. Tak się dzieje, jeśli sprawa zostanie skierowana przez odpowiedni organ do sądu.

Jeżeli czyn polega na zakopywaniu, zatapianiu, odprowadzaniu do gruntu w lasach lub w inny sposób składowaniu w lesie odpadów, sprawca podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 1000 złotych". Ustawodawca założył też możliwość orzeczenia obowiązku przywrócenia do stanu poprzedniego. ©℗

Pierwszy amerykański F-16 dostarczony do remontu w WZL nr 2 w Bydgoszczy

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

- To początek dużej współpracy - stwierdził obecny podczas uroczystości Mark Brzezinski, ambasador USA w Polsce. WZL odwiedził też premier Morawiecki.

Pierwszy amerykański samolot wielozadaniowy F-16 z grupy maszyn stacjonujących w bazach na zachodzie Europy dotarł na remont do Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 2 w Bydgoszczy. To maszyna wyprodukowana w 1990 roku. Jak ujawnił obecny podczas uroczystości w poniedziałek (14.11) Mark Brzezinski, ambasador USA w Polsce, samolot uległ uszkodzeniu podczas lądowania. Do WZL nr 2 dowieziono go na przyczepie, silnik jest na przeglądzie w innym miejscu, samolot nie ma też skrzydeł.

Wchodzące w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2 S.A. zawarły w lipcu 2022 roku wieloletni kontrakt ze spółką amerykańską AAR Government Services INC w zakresie wsparcia technicznego dla samolotów F-16 należących do Amerykańskich Sił Powietrznych stacjonujących w Europie.

Umowa została zawarta na 5 lat z opcją jej przedłużenia na kolejny, pięcioletni okres do roku 2032.

Obecny podczas uroczystości Mark Brzezinski, ambasador USA w Polsce, podkreślał, że Polska zmieniła się nie do poznania, czego przykładem jest współpraca WZL nr 2 z amerykańskim koncernem AAR.

- Myślę, że 2022 rok jest wyjątkowym dla relacji polsko-amerykańskich. Amerykańscy i polscy żołnierze stoją ramię w ramię w odpowiedzi na atak Rosji. Amerykanie i Polacy pracują razem na polskiej ziemi, aby realizować poważne utrzymanie F16, które służą w Europie wraz z amerykańskimi żołnierzami - podkreślił Brzezinski.

FOT. KANCELARIA PRM

Premier Mateusz Morawiecki w zakładach lotniczych nr 2 S.A. w Bydgoszczy podczas spotkania z Markiem Brzezinskim, ambasadorem USA

Ambasador zaznaczył, że samoloty F-16 mogą ulec poważnym uszkodzeniom.

- Krytyczne elementy konstrukcji samolotu będą naprawione tutaj - w Polsce. Będą też wprowadzane zmiany, które wydłużą czas życia samolotu. Samolot F16 wyleci z Polski lepszy i mocniejszy w wyniku tego, że będzie miał resurs wydłużony z 8 tys. do 12 tys. godzin nalotu. Ta współpraca jest korzystna jednocześnie dla USA, bo oszczędza nam czas, a czas to pieniądze. Samoloty nie muszą wracać do Stanów Zjednoczonych na remonty. To też korzyść dla NATO, bo więcej samolotów jest dostępnych do patrolowania nieba i utrzymywania naszego bezpieczeństwa. To także korzyść dla Polski, bo otwiera nowe szanse dla polskiego przemysłu - podkreślił ambasador.

- To wyjątkowe wydarzenie dla Bydgoszczy i województwa kujawsko-pomorskiego - mówił Mikołaj Bogdanowicz, wojewoda kujawsko-pomorski. - Wydatki na obronność wynoszą 100 miliardów złotych, co plasuje nas w pierwszej trójce krajów europejskich.

Kilka godzin wcześniej w WZL był premier Mateusz Morawiecki. Podkreślił, że bydgoskie zakłady będą jednymi z nielicznych na świecie, które będą remontować i serwisować samoloty F-16. Odniósł się też do zagrożeń związanych z rosyjską agresją. - Niektórzy wierzyli, że można ucywilizować relacje z Rosją poprzez wymianę handlową. Dzisiaj wiemy doskonale, że tyran, despota i gnębiciel, pozostanie tyranem, despotą i gnębicielem, i będzie szukał okazji, żeby zdominować innych - powiedział.

- Mamy bardzo prosty wybór - albo padniemy ofiarą dominacji Rosji i znowu popadniemy w rosyjską niewolę, albo w krótkim czasie zbudujemy potencjał obronny, razem z najbliższymi sojusznikami, jak USA, Wielka Brytania i inne państwa NATO - powiedział premier Mateusz Morawiecki. - Obowiązkiem rządzących jest to, aby doprowadzić do takiej siły obronnej naszej armii, aby uniknąć wojny. Wzmacnianie wszystkich naszych zakładów zbrojeniowych jest działaniem na rzecz naszej obronności - mówił premier w trakcie konferencji prasowej. ©℗

REKLAMA
0010662689

Złap rabat za drobne, na duże jesienne porządki

a ogłoszenia drobne nadasz bez wychodzenia z domu w naszym Internetowym Biurze Ogłoszeń

rabat 15% na jesienne porządki

Rabat dostępny w IBO na hasło: **jesień2022**
OFERTA WAŻNA DO 24.11.2022

Sprawdź na: **ibo.polskapress.pl**

eprasa.pl bc1527c125

Porwania rodzicielskie. Dzieci wtedy cierpią

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

Mama była z Helenką na spacerze. Pojawił się tata, który siłą odebrał kobiecie dziecko. Do podobnych scen w naszym regionie też dochodziło.

Mama z Helenką były na spacerze. Nagle pokazał się ojciec dziecka, który wyrwał je z rąk matki. Kobieta nie mogła nic zrobić: dwóch kolejnych mężczyzn ją przytrzymało. Po chwili matka była już sama. Tamci odjechali.

Ojciec posiada pełne prawo do opieki nad dzieckiem, ma też wyrok za znęcanie się nad matką Helenki. Prawdopodobnie wywiózł dziewczynkę do Austrii, bo tam on mieszka. Za mężczyzną nie wystosowano listu gończego. Nie uruchomiono Child Alert.

FOT. NADESŁANE/ARCHIWUM

6-letnia dziewczynka i o rok starszy jej brat zostali z zaskoczenia zabrani przez ojca. To wtedy, gdy szły z dziadkiem do sklepu. Potem tata przysłał takie ich zdjęcie

Zdjęcie córki

Do zdarzenia doszło w minioną niedzielę (13 listopada 2022) w Wolicy pod Kaliszem w Wielkopolsce. Wciąż żyje nim Polska. To było porwanie rodzicielskie. - Ojciec skontaktował się z policją. Wysłał mailem zdjęcie, że jest z dzieckiem. Matka została przesłuchana - informowała kilka godzin później Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu.

Do wczorajszego popołudnia nie odnaleziono dziewczynki. Nie natrafiono też na samochód, którym ojciec z Helenką mogliby się poruszać.

Na naszym terenie takie akcje także się dzieją. Bydgoszcz, lato 2019 roku. Mama wyszła do pracy, a wnukami zajmował się dziadek. Szedł z 7-latkiem i o rok młodszą dziewczynką do piekarni. Został zaczepiony przez obcych panów. Poprosili go o pożyczenie zapalniczki. Nagle senior usłyszał krzyki wnucząt. Zdążył tylko zobaczyć mężczyznę wpychającego dzieci do samochodu. Sprawcy odjechali. Okazało się, że kilkulatki przebywają z tatą i krzywda im się nie stała.

Sprawa miała drugie dno. Matka z ojcem dzieci rozstała się kilka tygodni wcześniej. Kobieta z dziećmi wróciła w rodzinne strony, czyli do Bydgoszczy. Ojciec został w domu pod Warszawą. Zaczęły się kłótnie o dzieci. Matka twierdziła, że powinny zostać z nią, bo w Bydgoszczy znalazła mieszkanie i pracę. Ojciec przekonywał, żeby wróciły do domu, w którym cały czas mieszkały. Tak długo trwał konflikt między dorosłymi, że dzieci ucierpiały. Dziewczynka i chłopiec ostatecznie wróciły do mamy.

Kontakty ograniczone

O innych wojnach rodzicielskich również było głośno. Bydgoszczanin był w związku, z którego urodziła się córka. Związek nie przetrwał. Decyzją sądu dziewczynka zamieszkała z mamą. Najpierw mężczyzna narzekał na ograniczone kontakty z córką. Teraz nie ma ich wcale. - Moja córka nie widziała się ze mną i rodziną od 4 lat - przyznał ostatnio.

Dziewczynka ma 12 lat. Wiosną tego roku policja opublikowała komunikat o jej zaginięciu. - Wyszła ze szkoły wraz z babcią i nie powróciła do miejsca zamieszkania, ani nie nawiązała kontaktu z bliskimi - informowali funkcjonariusze. - W toku czynności ustalono, że małoletnia w dalszym ciągu przebywa z babcią. - Śledczy nie potrafią zlokalizować starszej pani, która uprowadziła dziecko - denerwował się tata nastolatki.

Porwanie rodzicielskie w Polsce nie stanowi przestępstwa, więc policja zazwyczaj nie ma podstaw do interwencji

Gliniarz i prokurator

Napisał do nas czytelnik, akurat spoza naszego województwa: „Jestem policjantem, była żona jest prokuratorem. Wszystkie sprawy opiekuńcze teraz toczą się w mieście, w którym ona pracuje. To tam, gdzie była żona w imieniu prokuratury, przed sędziami tego sądu oskarża przestępców o takie same przestępstwa, jakie ona popełnia. Ja przed tym samym sądem od 2 lat staram się o egzekucję kontaktów z dziećmi, które ona alienuje od ojca. Jak czulibyście się na sali sądowej, gdyby do waszej byłej żony sędzia zwracał się <pani prokurator>?”.

NASZ PLEBISCYT

Szukamy utalentowanych sportowców i trenerów!

Startuje kolejna edycja Plebiscytu Sportowego! Po raz kolejny, wspólnie z Czytelnikami, wybierzemy utalentowanych sportowców i trenerów.

Plebiscyt Sportowy to najbardziej prestiżowy ranking sportowców w naszym województwie. Najpopularniejszych sportowców, osobno w miastach oraz każdym powiecie, wybiorą kibice - nasi Czytelnicy i internauci. Kandydatów do wyróżnień nominują dziennikarze z działu sportowego naszej redakcji oraz kluby sportowe. Także Wy możecie zgłaszać swoje propozycje sportowców, trenerów, drużyn i młodych sportowych talentów, którzy zasługują na wyróżnienie.

- Jest wiele rankingów sportowych, które skupiają się na sukcesach najbardziej znanych polskich sportowców rywalizujących na europejskich i światowych arenach - mówi Bogusław Kaczmarek, dyrektor rozwoju produktu B2C Polska Press Grupy. - Ale nasz plebiscyt jest wyjątkowy. Jego siłą jest to, że jest poświęcony sportowcom wszystkich dyscyplin i wszystkich szczebli rywalizacji. Nagradzamy nie tylko gwiazdy sportu, lecz także tych, którzy uprawią mniej popularne dyscypliny i młode talenty, które dopiero rodzą się w różnych zakątkach naszego regionu.

W tym roku nasz plebiscyt zyskał ważnego partnera, którym jest PKN ORLEN - największy sponsor polskiego sportu.

Przyznając tytuły Sportowiec Roku nasi Czytelnicy będą głosować osobno na kobiety i mężczyzn. Osobno zostanie przyznany tytuł Sportowy Talent Roku. To kategoria plebiscytu prowadzona z myślą o najmłodszych zawodnikach. Jak co roku wybierzemy także Trenera Roku, a sukcesy zespołowe zostaną docenione w kategorii Drużyna Roku.

Nie czekaj i już dziś zgłoś swoich kandydatów do prestiżowych nagród!

Czytaj więcej o plebiscycie na www.pomorska.pl/plebiscyt-sportowy

REKLAMA Q203626360A

KRÓTKO

MROCZA

Edyta Herbuś sadziła las

FOT. FACEBOOK NADLEŚNICTWA RUNOWO

Nowy, 3-hektarowy drzewostan powstał w Leśnictwie Drzewianowo koło Mroczy. W sadzeniu lasu pomagali leśnicy, harcerze, strażacy, dzieci i młodzież, wolontariusze, uczniowie Technikum Leśnego im. A. Loreta w Tucholi oraz Edyta Herbuś - tancerka i aktorka. - Uwielbiam tu przyjeżdżać - powiedziała.

WARSZAWA

Tarcza antyinflacyjna na nowo

Premier Mateusz Morawiecki pytany był w poniedziałek podczas konferencji prasowej, jak rząd chce zastąpić tarczę antyinflacyjną. Premier poinformował o planach nowego sposobu finansowania tarczy.

– Zastępujemy tarczę opartą głównie o koszty budżetowe tarczą, która będzie oparta częściowo o koszty budżetowe w dużo mniejszym stopniu, a w dużo większym stopniu o takie mechanizmy, jakimi posługują się państwa Europy Zachodniej, czyli redukcje bardzo wysokich, nadzwyczajnych zysków spółek energetycznych, spółek paliwowych po to, aby te zyski, te wysokie marże były częścią tego pakietu antyinflacyjnego – wyjaśnił premier.

Anna Piotrowska

REKLAMA 0010664223

Wałbrzych, 9.11.2022 r.

INFORMACJA
STAROSTY WAŁBRZYSKIEGO

o wyłożeniu do wglądu projektu modernizacji operatu ewidencji gruntów i budynków dla gminy Walim w obrębie ewidencyjnym Niedźwiedzica wraz z aktualizacją użytków gruntowych w zakresie gruntów zabudowanych.

Zgodnie z art. 24a ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 1990 ze zm.)

informuję

wszystkich właścicieli i władających nieruchomościami budynkowymi i lokalowymi, położonymi w gminie Walim w obrębie ewidencyjnym Niedźwiedzica, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wałbrzychu, al. Wyzwolenia 20-24, w pokoju nr 62 mieszczącym się w budynku nr 20 na parterze, w terminie od dnia **24 listopada do dnia 14 grudnia 2022 roku w godzinach od 8.00 do 14.00 zostanie wyłożony do wglądu osób zainteresowanych projekt modernizacji operatu ewidencji gruntów i budynków dla gminy Walim w obrębie ewidencyjnym Niedźwiedzica wraz z aktualizacją użytków gruntowych w zakresie gruntów zabudowanych,** prowadzony na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r. poz. 1990 ze zm.).

Wszyscy zainteresowani mają prawo zapoznać się w podanym wyżej miejscu i terminie z dokumentacją projektu, uzyskać niezbędne wyjaśnienia i zgłaszać uwagi do protokołu.

Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania związanego z modernizacją operatu ewidencji gruntów i budynków ujawnić ewentualne błędy i nieprawidłowości, albowiem po upływie tego terminu projekt stanie się obowiązującym operatem ewidencji gruntów i budynków. Niestawienie się zainteresowanych osób w wyżej podanym miejscu i terminie nie będzie stanowić przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania, mających na celu ujawnienie w operacie ewidencji gruntów i budynków nowych danych.

WARSZAWA

Minister zdrowia Adam Niedzielski w poniedziałek zaszczepił się na grypę – poinformował resort. Przekonując do szczepień podało także, że w pierwszym tygodniu listopada zanotowano ponad 100 tys. zachorowań i podejrzeń zachorowań na grypę. Ponad 400 osób z tego powodu trafiło do szpitala. Specjaliści przekonują, że dobrym sposobem zapobiegania infekcjom i powikłaniom powodowanym przez wirusy grypy są szczepienia. PAP

„Odbicie Chersonia świadczy o męstwie ukraińskich żołnierzy i pokazuje, jak ważna jest pomoc Zachodu dla Ukrainy

Jens Stoltenberg, sekretarz generalny NATO

Marek Falenta składa pozew przeciwko Donaldowi Tuskowi

Mateusz Zbroja
Warszawa

Biznesmen złożył prywatny pozew i zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przeciwko byłemu premierowi. Sprawa ma związek z niedawnym artykułem w „Newsweeku".

FOT. MICHAŁ DYJUK

Falenta domaga się od Donalda Tuska m.in. kary grzywny w wysokości 20 tys. zł

Marek Falenta zdecydował się złożyć pozew o ochronę dóbr osobistych ze względu na zdarzenia, jakie miały miejsce po ukazaniu się artykułu Grzegorza Rzeczkowskiego „Nagrania polskich polityków sprzedane rosyjskim służbom? Możemy mieć do czynienia z potężną aferą szpiegowską" w „Newsweeku". W artykule pojawiają się oskarżenia Marcina W. wobec Falenty w sprawie tzw. afery taśmowej.

Skarżący Donalda Tuska biznesmen uważa, że były premier podczas jednej z konferencji prasowych zniesławił go, powołując się na artykuł „Newsweeka", gdyż wypowiedzi Marcina W. są nieprawdziwe.

W pozwie Falenta cytuje słowa Donalda Tuska z konferencji: - „Chodzi o prawdziwe tło polityczne rosyjskiego zaangażowania w sprawę pana Falenty, opiekę nad panem Falentą i ewidentny, udowodniony, udokumentowany w zeznaniach, w sądzie, w prokuraturze, udział rosyjskich służb specjalnych w tej operacji". I dalej: „(...) Mówię tu o działalności pana Falenty, który był równocześnie pod opieką rosyjskich służb specjalnych. Ja mam tylko oczywisty postulat, ponieważ do dzisiaj nie wyjaśniono, jakby to było możliwe, aby funkcjonariusze CBA, aferzysta węglowy i rosyjskie służby pracowały ręka w rękę w celu obalenia polskiego rządu" - możemy przeczytać w piśmie pozywającym Tuska.

Falenta twierdzi, że za sprawą tej publikacji Donald Tusk „przypomniał sobie o wydarzeniach sprzed lat i wrócił do tematu kontrowersyjnych i najprawdopodobniej bezprawnych działań podejmowanych w stosunku do spółki Marka Falenty, czego konsekwencją stało się naruszenie dóbr osobistych Marka Falenty".

Marek Falenta w prywatnym akcie oskarżenia zarzuca Tuskowi zniesławienie.

„W niniejszym przypadku doszło do zniesławienia pokrzywdzonego poprzez sformułowanie: nieprawdziwej wypowiedzi opisującej, zgodnie z którą Marek Falenta miał współpracować ze służbami Federacji Rosyjskiej w celu obalenia polskiego rządu i sprzedać tym służbom nagrania rozmów polskich polityków; nieprawdziwej wypowiedzi opisującej, zgodnie z którą Marek Falenta został skazany za nieprawidłowości w ramach działalności spółki Składy Węgla w zakresie importu węgla z terenu Federacji Rosyjskiej" - cytuje pismo portal TVP Info.

Portal podaje, że prawnicy Falenty nie mają wątpliwości: „(...) Donald Tusk sformułował nieprawdziwe i niepoparte żadnymi dowodami twierdzenia w stosunku do powoda, czym pomówił go o współpracę ze służbami rosyjskimi, sprzedaż obcemu wywiadowi nagrań polskich polityków oraz o zdradę narodową, szpiegostwo, a nawet próbę dokonania zamachu stanu. Co podkreśla naganność działania, uczynił to manipulując treścią artykułu" (tekstu Rzeczkowskiego – red.) - pisze TVP Info.

Według Falenty i jego prawników, działania Tuska „to jaskrawa ingerencja w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej".

„Donald Tusk powinien zostać skazany za przestępstwo pomówienia, a wymierzona mu grzywna musi być dotkliwa. (...) W ocenie Pokrzywdzonego zasadne będzie wymierzenie Oskarżonemu kary grzywny w 100 stawkach dziennych po 200 zł każda" – napisano w piśmie procesowym.

Donald Tusk nie skomentował pozwu Falenty do czasu zamknięcia tego wydania naszej gazety.

Polska przygotowuje się na ewentualną kolejną falę uchodźców z Ukrainy w okresie zimowym

Wojciech Rogacin
Warszawa

W związku z nadchodzącą zimą polskie służby przygotowują bazę recepcyjną dla potencjalnej kolejnej fali uchodźców z Ukrainy.

Nadchodząca zima oraz trwająca wojna na Ukrainie mogą sprawić, że do Polski w najbliższych miesiącach dotrze kolejna fala ukraińskich uchodźców. Rząd przygotowuje bazę noclegową dla spodziewanej fali przybyszów z ogarniętego wojną kraju.

- Prowadzimy też rozmowy z rządem ukraińskim, będziemy pomagać również na miejscu - poinformował w poniedziałek wiceszef MSWiA Bartosz Grodecki.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji był pytany w radiu RMF FM, czy Polska jest gotowa na ewentualną drugą falę uchodźców z Ukrainy, którzy będą szukać schronienia w związku z zimą. Jak dodał, baza recepcyjna systematycznie się powiększa. - Już przyjęliśmy 1,3 mln osób. W Niemczech - z tego, co wiem od swojego odpowiednika - jest milion Ukraińców. Na pewno będziemy też musieli pomagać na miejscu - podkreślił wiceszef MSWiA.

Zapowiedział powstanie tzw. miasteczek kontenerowych na Ukrainie. - One będą wyposażone w urządzenia do ogrzewania, ale też i prądotwórcze - zaznaczył wiceminister Grodecki.

Straż Graniczna poinformowała w poniedziałek, że od 24 lutego z Ukrainy do Polski wjechało 7,724 mln osób, a z Polski na Ukrainę wyjechało ponad 5,92 mln. W niedzielę funkcjonariusze Straży Granicznej odprawili 23,7 tys. osób udających się z Ukrainy do Polski. W odwrotnym kierunku granicę przekroczyło 24,3 tys. osób.

PAP

eprasa.pl bc1527c125

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI

0910654939

Gdy dziecku dzieje się krzywda - gdzie szukać pomocy?

Przemoc domowa wobec dzieci, mimo zaangażowania wielu instytucji i kampanii społecznych prowadzonych w mediach, wciąż pozostaje palącym problemem. Każdego dnia jej ofiarami padają tysiące dzieci w całej Polsce. Doświadczenie przemocy niesie za sobą bardzo poważne, wielopłaszczyznowe konsekwencje zarówno fizyczne, psychiczne, jak i moralne. Co należy zrobić w sytuacji, kiedy dowiadujemy się, że dziecko, które znamy jest krzywdzone? Gdzie można szukać pomocy?

Oblicza przemocy domowej

Słowo „dom" kojarzy się w pierwszej chwili z bezpiecznym miejscem, pełnym spokoju, ciepła i miłości. To warunki, jakich potrzebuje każdy człowiek do prawidłowego funkcjonowania, zwłaszcza dzieci i młodzież. Niestety, dom nie zawsze jest tym, czym być powinien.

Jak udowadniają dziesiątki badań naukowych, dzieci doświadczające przemocy, zwłaszcza psychicznej, mają problemy w relacjach międzyludzkich, a ich poczucie własnej wartości jest bardzo niskie. Częściej miewają też myśli samobójcze. Do form **przemocy psychicznej** zalicza się m.in.: wyzwiska, straszenie, groźby, ignorowanie, zaniedbywanie, a także emocjonalny chłód i brak czułości.

Nie mniej poważne konsekwencje ma **przemoc fizyczna.** Bite i maltretowane dzieci tracą poczucie bezpieczeństwa, izolują się od grup rówieśniczych i życia społecznego. Na późniejszych etapach życia są bardziej podatne na manipulacje, przez co łatwo ulegają wpływom grup przestępczych i tzw. złego towarzystwa. Wśród licznych negatywnych skutków doświadczania przemocy fizycznej są m.in.: zachowania autodestrukcyjne, samookaleczanie oraz poczucie winy i wstydu.

Nowe narzędzia pomocy

Polska przez lata była krajem, gdzie późno i nieskutecznie udzielano pomocy kobietom i dzieciom w przypadkach przemocy domowej. Ale to już przeszłość. Dołączyliśmy do państw, w których obowiązuje najwyższy standard ochrony ofiar tego typu przestępstw.

Ministerstwo Sprawiedliwości kierowane przez Zbigniewa Ziobro zrobiło to, o czym inne ugrupowania jedynie mówiły. Krokiem milowym w ochronie osób doświadczających przemocy domowej była **ustawa antyprzemocowa,** która weszła w życie 30 listopada 2020 roku. Pozwala ona uniknąć sytuacji, w których ofiary przemocy są zmuszone do życia pod jednym dachem z prześladowcą lub muszą szukać schronienia poza własnym domem. Dzięki niej pomoc dociera do potrzebujących natychmiast, a nie po kilku tygodniach lub miesiącach, jak zdarzało się wcześniej w sprawach cywilnych rozstrzyganych na drodze sądowej. Przed wejściem w życie ustawy pokrzywdzeni oczekiwali na orzeczenie sądu, bo tylko ono umożliwiało pozbycie się sprawcy przemocy z domu - średnio aż 143 dni. Dziś sankcje natychmiast egzekwuje policja.

Osoba stosująca przemoc fizyczną, stanowiącą zagrożenie dla życia lub zdrowia domowników musi bezzwłocznie opuścić mieszkanie, dostanie też zakaz zbliżania się do domostwa. Wszystkie zgłoszenia dotyczące przemocy są traktowane jako pilne, a średni czas oczekiwania na przyjazd patrolu to 7-15 minut. Po około godzinie winny przemocy opuszcza mieszkanie.

To przełomowe zmiany w prawie, które realnie ochronią ofiary przemocy domowej. Dzięki temu, to nie ofiary muszą uciekać z mieszkania, ale to sprawcy są zmuszeni do jego opuszczenia. Przepisy te okazały się bardzo skuteczne, zwłaszcza, że oprócz rozwiązań legislacyjnych stworzony został cały system walki z przemocą domową, a więc prewencja, pomoc pokrzywdzonym oraz skuteczne ściganie sprawców.

Ustawa antyprzemocowa 2.0

To nie koniec wprowadzania przez resort Zbigniewa Ziobro prawa chroniącego **osoby dotknięte przemocą domową, w tym głownie** kobiety i dzieci. W Sejmie trwają prace nad „ustawą antyprzemocową 2.0", która dopełnia przełomowe przepisy z 2020 roku.

Nowe rozwiązania umożliwią izolowanie osób stosujących przemoc domową, gdy stwarzają one zagrożenie dla życia lub zdrowia innych osób, także poza wspólnie zajmowanym mieszkaniem. Policja i Żandarmeria Wojskowa otrzymają uprawnienia, by wydać wobec takiego sprawcy: natychmiastowy zakaz zbliżania się do osoby dotkniętej przemocą na ustaloną odległość; zakaz kontaktowania się sprawcy z osobą dotkniętą przemocą domową zarówno osobiście, jak i na odległość; zakaz wstępu i przebywania w miejscu pracy, na terenie szkoły, placówki oświatowo-wychowawczej, opiekuńczej i artystycznej oraz obiektu sportowego, do których uczęszcza osoba dotknięta przemocą domową.

Zakazy te będą mogły zostać orzeczone także przez sąd cywilny. Będzie on mógł wydać zakaz kontaktowania się, gdy mamy do czynienia z tzw. stalkingiem.

Nikt nie jest zostawiony sam sobie

Aby ułatwić osobom pokrzywdzonym przestępstwem znalezienie profesjonalnej pomocy blisko miejsca zamieszkania powołano do życia Sieć Pomocy Osobom Pokrzywdzonym, która finansowana jest ze środków **Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.** To pierwsza w historii ogólnopolska sieć placówek świadczących kompleksowe wsparcie osobom pokrzywdzonym przestępstwem, w tym przemocą domową. W całym kraju działa ponad 300 placówek wspierających osoby pokrzywdzone. Są prawie w każdym powiecie.

W ramach Funduszu Sprawiedliwości można bezpłatnie uzyskać pomoc prawną, psychologiczną i psychoterapeutyczną, a jeżeli zachodzi taka potrzeba, także materialną. Pomoc przysługuje każdej osobie pokrzywdzonej przestępstwem, niezależnie od kwalifikacji prawnej czynu. Udzielana jest najszybciej, jak to możliwe.

Jednym z przykładów jest historia pani Laury, która doświadczała wieloletniej fizycznej i psychicznej przemocy ze strony swojego męża. Krzywda dotknęła także ich dzieci, które przez kilka lat były świadkami bicia, dręczenia, wyzwisk czy upokarzania ich mamy. Na całe szczęście pokrzywdzona skontaktowała się z Okręgowym Ośrodkiem Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w ramach Funduszu Sprawiedliwości i uzyskała potrzebne wsparcie psychologiczne, prawne oraz materialne. Otrzymała schronienie dla siebie i dla swoich dzieci. Poczucie wstydu i strachu ustąpiło miejsca wierze i nadziei na dobrą, spokojną przyszłość.

Wsparcie specjalistów z każdej dziedziny

Udzielaniem pomocy pokrzywdzonym w każdej z placówek zajmuje się szerokie grono wykwalifikowanych specjalistów. Sposób i forma udzielenia pomocy dobierane są indywidualnie, wedle potrzeb zgłaszających się osób.

Błyskawiczną, doraźną pomoc umożliwia Linia Pomocy Pokrzywdzonym (+48 222 309 900), czynna 7 dni w tygodniu. Umożliwia rozmowę przez telefon, czat, wideorozmowę, także w języku migowym. Świadczy pomoc również w języku angielskim, rosyjskim i ukraińskim.

Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego można zgłosić się m.in. do tych ośrodków działających w ramach Sieci Pomocy Osobom Pokrzywdzonym:

- Okręgowy Ośrodek Pokrzywdzonym we Włocławku, ul. Kościuszki 26
- Okręgowy Ośrodek Pokrzywdzonym w Toruniu, ul. Mickiewicza 49/49A
- Okręgowy Ośrodek Pokrzywdzonym w Bydgoszczy, ul. Krasickiego 19

Lista wszystkich placówek znajduje na stronie: funduszsprawiedliwosci.gov.pl.

eprasa.pl bc1527c125

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 56 45 11 920 (w g. 10-14)

Zapowiadają kontrole przebiegu wyborów

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Przedstawiciele ugrupowań politycznych z Grudziądza podpisali na Rynku porozumienie w sprawie obywatelskiej kontroli wyborów.

- Idea kontroli wyborów przez nas obywateli tworzy społeczeństwo obywatelskie - podkreśla Helena Kopycińska, grudziądzka działaczka Komitetu Obrony Demokracji.

Chcą patrzeć władzy na ręce

Jedną z sygnatariuszek porozumienia jest grudziądzka liderka Polski 2050, Beata Gurbin: - Przyszłoroczne wybory będą najważniejszymi od 1989 r. PiS nie będzie chciało łatwo oddać władzy i po to są właśnie takie sojusze, aby patrzeć na ręce władzy.

Osoby, które zdecydują się na rolę obserwatora wyborów, będą mieli za zadanie baczną kontrolę całego procesu wyborczego: od momentu otwarcia lokali wyborczych, przez głosowanie, zamknięcie lokali po wywieszenie list z podliczonymi głosami w ogólnodostępnym miejscu. - Trzeba między innymi zwrócić uwagę na to czy urny są zaplombowane i nieprzejrzyste, czy skład komisji wyborczej jest obecny w odpowiedniej liczbie, a nadto monitorować zasadę tajności głosowania - wylicza Helena Kopycińska, która z ramienia KOD-u jest koordynatorką akcji „Obywatelskiej Kontroli Wyborów" na Grudziądz i powiat.

Pierwsi podpisali liderzy opozycji

Porozumienie o obywatelskiej kontroli wyborów zostało podpisane w Senacie 3 czerwca br. przez liderów partii i organizacji opozycyjnych. Na kanwie tego porozumienia są zawierane kolejne na gruntach lokalnych. W Grudziądzu do tego zobowiązania przystąpili m.in. przedstawiciele KOD-u, Polski 2050, PSL-u, Nowej Lewicy.

Inicjatorzy akcji prowadzą rekrutację osób chętnych do zostania społecznym obserwatorem wyborów. W samym Grudziądzu i powiecie grudziądzkim będzie działało około stu komisji wyborczych. ©℗

KRÓTKO

FOT. PIOTR BILSKI

PODSUMOWANIE

Około 10 tysięcy osób zwiedziło Cytadelę

Bez wątpienia „Dzień otwarty Cytadeli" był największym wydarzeniem obchodów Święta Niepodległości w Grudziądzu. Jak poinformowali organizatorzy twierdzę odwiedziło ok. 10 tys. osób. **(DX)**

KOMUNIKACJA

Z ruchu wyłączona będzie pętla autobusowa w Mniszku

Rozpoczyna się jej remont. Od środy ostatni przystanek będzie zlokalizowany przy „Stokrotce", a pierwszy przy bloku Podhalańska 1. Autobusy pojadą: ul. Podhalańską, al. Sportowców i Drogą Pomorską.**(PA)**

Fryzjerka rodem z Grudziądza, została mistrzynią świata!

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Ewa Kośniewska, pochodząca z Grudziądza fryzjerka, zdobyła tytuł mistrzyni świata podczas zawodów we Włoszech.

FOT. NADESŁANE

Ewa Kośniewska podczas pracy nad jedną z konkursowych fryzur

Fryzjerskie mistrzostwa świata zorganizowała federacja CMC. Odbyły się we włoskiej miejscowości Paestum.

- To wielka duma i satysfakcja - mówi Ewa Kośniewska, która zdobyła tytuł mistrzyni świata w konkurencji „Creative Sprint" w kategorii fryzjerstwo męskie.

● Creative sprint to konkurencja, która polega na jak najszybszym modelowaniu fryzury na wcześniej przystrzyżonej i pofarbowanej fryzjerskiej główce.

● Pani Ewa reprezentowała Polskę także w konkurencji „Old School Avantgarde", która polega na połączeniu trzech fryzur na jednej główce. W tej konkurencji zajęła czwarte miejsce.

Pierwsze kroki stawiała w Grudziądzu

Ewa Kośniewska mieszka i pracuje na Śląsku, ale pochodzi z Grudziądza i to w naszym mieście ma swoją rodzinę. Pierwsze kroki w fryzjerstwie - jeszcze pod panieńskim nazwiskiem Kłosińska - stawiała w salonie „Efekt" na osiedlu Strzemięcin, który prowadzi jej tata Adam.

Pani Ewa pochodzi z rodziny o długiej fryzjerskiej tradycji. Uznanym w mieście fryzjerem jest jej dziadek Ryszard Kłosiński, a także tata Adam. - Więc przy każdej okazji, podczas każdego rodzinnego spotkania ciągle rozmawiali o fryzjerstwie. I tak „przesiąkłam" tym tematem - o początkach swojej kariery zawodowej opowiada pani Ewa.

Trudno też dziwić się, że po ósmej klasie podstawówki pani Ewa rozpoczęła naukę w szkole zawodowej z praktykami. A praktykowała, oczywiście, w rodzinnym zakładzie.

- W salonie spędzałam dosłownie każdą wolną chwilę, od rana do wieczora. Najpierw jako uczennica, a później już jako fryzjerka. W Grudziądzu pracowałam przez dwa-trzy lata i przeprowadziłam się na Śląsk, skąd pochodzi mój mąż - opowiada pani Ewa.

Pracując na Śląsku pani Ewa cały czas się szkoliła. - W tym zawodzie tak wiele się zmienia, że ciągłe szkolenie się, udział w zawodach, rozwój jest konieczny. Trzeba podglądać i to zarówno starszych, jak i młodszych fryzjerów - mówi pani Ewa.

Ale to przynosi efekty: pani Ewa ma już w swoim dorobku pierwsze miejsca w konkursach fryzjerskich, a także m.in. tytuł drugiego wicemistrza Polski. To otworzyło jej drzwi do kadry Polski i umożliwiło start w ostatnich mistrzostwach świata z orzełkiem na piersi.

- Duża w tym zasługa trenera męskiej kadry narodowej Lucjana Szajbela, który jest też moim szefem. On jako jedyny, spoza mojej rodziny, we mnie wierzył i motywował do udziału w konkursach. Nigdy nie podcinał mi skrzydeł tylko dawał „lecieć" - opowiada pani Ewa.

Fryzjer rzadko ma okazję, aby „zaszaleć"

Pracując w salonie fryzjer nie zawsze ma okazję, aby wykazać się kreatywnością, stworzyć coś oryginalnego. Co innego zawody albo...

- Bardzo lubię jeździć na pokazy mody alternatywnej, na których prezentowane są kostiumy do filmów czy spektakli teatralnych, odbiegające od codziennej mody. Na takich pokazach jest zwykle wiele modelek, praca jest bardzo szybka, intensywna, ale są też super emocje. Wtedy można trochę zaszaleć, ale bez przesady, bo trzeba pamiętać, aby dopasować fryzurę do stroju, tak, aby go nie przytłumić. Takie pokazy pozwalają spojrzeć na fryzjerstwo z innej perspektywy - mówi Ewa Kośniewska.

Pani Ewa do Grudziądza przyjeżdża kilka razy w roku, ale tylko w odwiedziny. Aby usiąść na fotelu u mistrzyni świata, trzeba się wybrać do Rudy Śląskiej. ©℗

REKLAMA 0010665142

BYDGOSZCZ

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami **(Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.)**

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej: http://bip.um.bydgoszcz.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, położonych przy ul. Poznańskiej (dz. nr 63/4 i dz. nr 101/2 obr. 97) na poprawienie warunków zagospodarowania sąsiedniej nieruchomości, położonej przy ul. Św. Trójcy 2 (dz. nr 63/2 w obr. 97).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia **15.11.2022 r.** do dnia **6.12.2022 r.**

REKLAMA 0010664706

BYDGOSZCZ

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021, poz. 1899 tj. ze zm.) informuję, że gmina Miasto Bydgoszcz zamierza wydzierżawić nieruchomości, których wykaz wywieszono w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15.

Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl.

z up. PREZYDENTA MIASTA
Beata Cybulska-Kulawik
Z-ca Dyrektora Wydziału Mienia i Geodezji

eprasa.pl bc1527c125

KRÓTKO

ŚWIECIE

Przyjmują już wnioski o preferencyjny zakup węgla

W Urzędzie Miejskim w Świeciu w ciągu dwóch dni dokument złożyło około 200 mieszkańców. Wypełniony wniosek należy złożyć:

- w formie pisemnej w UM w Świeciu przy ul. Wojska Polskiego 124 – Biuro Obsługi Mieszkańca na parterze.
- za pomocą ePUAP z kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub uwierzytelnieniem poprzez profil zaufany.

- Udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, że przyjedzie do nas węgiel kolumbijski, a więc cieszący się dość dobrymi opiniami - zaznacza Paweł Knapik, wiceburmistrz Świecia. Węgiel, który przyjedzie do Świecia ma mieć następującą granulację: gruby: 25-50 mm, groszek/ekogroszek: 8-25 mm, miał: 0-10 mm. - Gminy nie będą miały wpływu na dostępny sortyment. Aktualnie nie ma informacji o kaloryczności tych paliw - zaznacza Paweł Knapik. Po ile gmina Świecie zamierza sprzedawać węgiel? - Cena najprawdopodobniej wynosić będzie 2 tys. zł za tonę. Raczej nie damy rady sprzedawać taniej, bo zapowiadają się spore koszty - odpowiada Paweł Knapik. Jeszcze nie wiadomo gdzie węgiel będzie składowany. - Chcemy współpracować ze składami opału. Czekamy na oferty - dodaje.

W gminie Świecie uprawnionych do zakupu węgla po niższych cenach jest ok. 3,5 tys. gospodarstw domowych. Ilość węgla dostępnego dla jednego gospodarstwa domowego została określona w rozporządzeniu. I wynosi: w okresie do 31 grudnia 2022 r. – 1,5 tony, a od 1 stycznia 2023 r. – 1,5 tony. **(JK)**

REKLAMA 0010663822

STAROSTA ŚWIECKI
BOŚ.6740.2.P.1885.2022

Świecie, dnia 9.11.2022 r.

OBWIESZCZENIE
STAROSTY ŚWIECKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 176 ze zmianami) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 t.j.) w związku z wnioskiem z dnia 13.10.2022 r., uzupełnionym w dniu 8.11.2022 r.

Burmistrza Miasta i Gminy Pruszcz
ul. Główna 33 86-120 Pruszcz

zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej
pn. „Budowa drogi gminnej - ul. Winnej w Pruszczu",
gmina Pruszcz, powiat świecki, województwo kujawsko-pomorskie.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest również decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości na potrzeby inwestycji. Stronami postępowania w sprawie są: wnioskodawca, właściciele lub użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem i znajdujących się w obszarze oddziaływania projektowanej drogi.

Wnioskowana inwestycja będzie realizowana na działkach o numerach ewidencyjnych podanych poniżej (przed nawiasem - działki przed podziałem, w nawiasach - numery działek po podziale, tłustym drukiem - działki przeznaczone pod budowę drogi):

1. w obrębie ewidencyjnym Pruszcz, jednostce ewidencyjnej Pruszcz - Miasto:
- **działki bez podziału: 216, 5/21**
- **działki podzielone:**
  - 4/2 (**4/58,** 4/59) obecnie działka nr 469 (**469/1**, 469/2),
  - 1/6 (**1/37**, 1/38) obecnie działka nr 460 (**460/1**, 460/2),
  - 1/7 (**1/39**, 1/40) obecnie działka nr 461 (**461/1**, 461/2),
  - 1/8 (**1/41**, 1/42) obecnie działka nr 462 (**462/1**, 462/2).

Zmiana nr ewidencyjnych ww. działek wynika z § 44 ust. 5 rozporządzenia Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 27 lipca 2021 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz.U. z 2021 r. poz. 1781 ze zmianami).

W związku z powyższym, wypełniając wynikający z art. 9, 10 § 1 i art. 73 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego obowiązek zapewnienia stronom czynnego udziału na każdym stadium postępowania, należytego i wyczerpującego informowania stron w zakresie poczynionych ustaleń oraz udostępniania akt sprawy, informuję o możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym w poniedziałki, środy i czwartki od godziny 7:00 do godziny 15:00, we wtorki od godziny 7:00 do godziny 16:00 oraz piątki od godziny 7:00 do godziny 14:00 w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Świeciu, przy ul. Gen. Józefa Hallera 9, oraz o możliwości złożenia ewentualnych uwag i wniosków na adres Starostwa w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia, które zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie: na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świeciu, Urzędu Miasta i Gminy Pruszcz, w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świeciu, Urzędu Miasta i Gminy Pruszcz oraz w prasie lokalnej.

Jednocześnie informuję, że przeglądanie akt sprawy jest prawem strony, a nie obowiązkiem, od spełnienia którego zależne jest wydanie rozstrzygnięcia przez organ administracji.

Ponadto informuję, że:
- o zmianie adresu strona jest zobowiązana powiadomić tutejszy urząd. W przypadku niedopełnienia tego obowiązku pismo przesłane na wskazany wcześniej adres uważa się za doręczone (art. 41 § 1 i § 2 Kpa),
- strona zamieszkała za granicą lub mająca siedzibę za granicą, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w kraju, jest obowiązana wskazać w kraju pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje za pomocą środków komunikacji elektronicznej (art. 40 § 4 Kpa),
- w razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia (art. 41 § 5 Kpa),
- pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych (art. 33 § 1 Kpa),
- pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie, w formie dokumentu elektronicznego lub zgłoszone do protokołu (art. 33 § 2 Kpa),
- pełnomocnictwo w formie dokumentu elektronicznego powinno być opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP (art. 33 § 2a Kpa),
- pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa (art. 33 § 3 Kpa).

Zgodnie z art. 11d ust. 9 cyt. ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa, bądź jednostek samorządu terytorialnego objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Zgodnie z art. 49 Kpa zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z up. Starosty Świeckiego
Za - Kierownika
Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska
inż. Justyna Schmidt

Pieniądze na rozwój młodych strażaków

Łukasz Szalkowski
lukasz.szalkowski@polskapress.pl

Na 170 tys. zł łącznie opiewają promesy na pieniądze na rozwój Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z powiatów: grudziądzkiego, wąbrzeskiego i brodnickiego.

FOT. ŁUKASZ SZALKOWSKI

Promesy odebrali m.in. druhowie z pow. grudziądzkiego

Od kilku do kilkunastu tysięcy złotych otrzymały Ochotnicze Straże Pożarne z regionu na doposażenie i rozwój Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, które skupiają młodych ludzi, zainteresowanych pożarnictwem - być może przyszłych druhów.

Na łącznie 170 tys. zł. opiewają promesy na dofinansowanie 42 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z trzech powiatów: grudziądzkiego, wąbrzeskiego i brodnickiego. Wręczono je w poniedziałek w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Grucie w powiecie grudziądzkim.

- To pieniądze na wsparcie tych najmłodszych, adeptów sztuki pożarniczej, którzy za chwilę będą czynnymi członkami OSP i będą stali na straży bezpieczeństwa. Cieszę, się że mamy tak dużo Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, bo w województwie jest ich aż 240. To jest nasza przyszłość, to są ludzie, którzy będą zastępowali obecne pokolenie strażaków - mówił. nabdryg. Jacek Kaczmarek, Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu. - W ostatnich sześciu latach do strażaków z naszego województwa trafiło 98 mln zł rządowego wsparcia. Ta kwota jest najwyższym wyrazem szacunku państwa polskiego dla naszej działalności.

Pieniądze zostaną przeznaczone na rozwój „młodzieżówek": zakup sprzętu do zawodów sportowo-pożarniczych, umundurowania i wyposażenia osobistego dla członków MDP czy sprzęt teleinformatycznego, przeznaczonego do szkolenia młodzieży.

- Zdobyte środki przydadzą nam się, by usprawnić działanie drużyny. Uzupełnimy sprzęt, którego brakuje, a który pozwoli na wyeliminowanie błędów i jeszcze skuteczniejsze szkolenie naszej młodzieży - wyjaśniał Maciej Kaczmarek z OSP w Grucie.

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze działają przy większości jednostek OSP. Ich celem jest zaszczepianie i rozwijanie pożarniczej pasji wśród młodych ludzi. W MDP dzieci i młodzież przygotowywani są do służby w szeregach OSP.

- Przed zawodami spotykamy się nawet 2-3 razy w tygodniu, by dobrze przygotować się do rywalizacji - mówił Maciej Kaczmarek. - W czasie, kiedy nie ma zawodów, MDP pomaga nam w porządkach, konserwacji sprzętu. Organizujemy też treningi, szkolenia, np. z rozwijania węży, budowania prostych linii gaśniczych, by młodzież działała sprawnie i uczyła się już tego, co przydaje się podczas działań.

Promesy wręczała poseł Joanna Borowiak. ©℗

Spotkanie z Pierwszą Damą

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI/KPRP

Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda już po raz drugi spotkała się z seniorami z Rypina

TOB
tomasz.blaszkiewicz@polskapress.pl

We wtorek 8 listopada pensjonariusze Dziennego Domu Pobytu Senior + w Rypinie gościli w Pałacu Prezydenckim.

W maju tego roku prezydentowa odwiedziła seniorów w nowo otwartym Dziennym Domu Pobytu w Rypinie. Wówczas Agata Kornhauser-Duda miała okazję poznać rypińskich pensjonariuszy, a także obejrzeć przedstawienie teatralne w ich wykonaniu.

Po kilku miesiącach przyszła pora na rewizytę. Rypinianie zwiedzili Pałac Prezydencki, a także porozmawili z Pierwszą Damą o najważniejszych problemach. - W siedzibie głowy państwa podniesiono temat inicjatyw na rzecz seniorów w kontekście jakim jest starzenie się społeczeństwa – relacjonuje Kancelaria Prezydenta. – Mówiono o polityce senioralnej i tworzeniu warunków dla oddolnych inicjatyw na rzecz seniorów.

Rypińscy seniorzy byli ciekawi jak wygląda codzienność Pierwszej Damy w Pałacu Prezydenckim. Pytali m.in. o jej zakres obowiązków, a także zaangażowanie w takiej tematy jak: edukacja oraz wsparcie osób starszych i niepełnosprawnych. ©℗

eprasa.pl bc1527c125

Czego brakuje na toruńskim lewobrzeżu? Siłowni, szkoły średniej i porządnego pubu

Sara Watrak
sara.watrak@polskapress.pl

Dwa lata temu opublikowaliśmy tekst „Czego brakuje na lewobrzeżu?". Mieszkańcy wymieniali siłownię, aptekę całodobową, szkołę średnią, skatepark... Co się zmieniło od tego czasu?

Siłowni ani klubu fitness na lewym brzegu Wisły nadal nie ma. Są za to liczne siłownie plenerowe m.in. w Parku Tysiąclecia, w Czerniewicach czy na Rudaku.

Coraz więcej lokali gastronomicznych

Publicznej szkoły średniej też jeszcze nie wybudowano - po drugiej stronie rzeki znajduje się jedynie Franciszkańskie Liceum Ogólnokształcące, w którym nauka jest odpłatna. W planach jest za to budowa podstawówki przy ulicy Strzałowej, na którą czekało wielu mieszkańców.

- Zakładając, że prace potrwają od 12 do 18 miesięcy, termin zakończenia inwestycji określa się na koniec listopada 2024 roku - czytamy na stronie Urzędu Miasta.

Z kolei działająca przy ulicy Hallera SP nr 14 zyska nową halę sportową.

A co z aptekami całodobowymi? Te w dalszym ciągu znajdują się tylko na prawobrzeżu - przy ul. św. Faustyny oraz w „Bumarze".

Mieszkańcy lewobrzeża mają za to blisko do restauracji typu fast food. W październiku ubiegłego roku przy ulicy Łódzkiej, tuż obok skrzyżowania z Andersa, otwarto pierwszą na lewobrzeżu restaurację sieci „McDonald's". A jeśli o gastronomii mowa, to pod tym względem lewobrzeże rozwija się coraz prężniej: niedawno otwarto restaurację „U Piekarzy" przy ul. Łódzkiej, cały czas działa też „Planeta Lewobrzeże", również przy Łódzkiej oraz kilkaset metrów dalej „Bistro Kwiatowa". Ponadto od kilku miesięcy funkcjonuje lokal z jedzeniem na wynos „Do Syta" przy ul. Poznańskiej.

Na deser mieszkańcy tej części Torunia mogą wybrać się do „Cukierni Sowa" przy ulicy Trzcinowej. A śniadanie, obiad i kolację z wyjątkowym widokiem na panoramę zjemy w „Pałacu Widokowym" przy ulicy Majdany. Mieszkańcom nadal brakuje jednak pubu z prawdziwego zdarzenia.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Siłowni pod chmurką jest na toruńskim lewobrzeżu już kilka, ale stacjonarnej pod dachem wciąż ani jednej

Na lewobrzeżu rozwija się także handel. W ostatnich latach powstał tam sklep „Dino", jeszcze w tym roku ma rozpocząć się budowa „Torimpexu" na rogu ulic Okólnej i Strzałowej. O powstaniu większej galerii handlowej w tym rejonie nie ma jednak na razie co marzyć.

Coraz więcej bloków i domów

W tej chwili po tej stronie Wisły inwestuje m.in. „Grupa Deweloperska PRES", która sprzedaje mieszkania przy ulicy Podgórskiej i Strzałowej, „Apro Investment" rozbudowuje osiedle „Cztery Pory Roku" przy ulicy Okólnej, a „Marrow Development" stawia dwa trzykondygnacyjne budynki na Stawkach. Na lewobrzeżu inwestuje też Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa, która buduje osiedle Letnia 2.

W tej części Torunia powstało też nowe osiedle w ramach programu rządowego Mieszkanie Plus. Budowa zakończyła się na początku tego roku. Lewobrzeże to jednak nie tylko bloki, lecz także domy jednorodzinne. W portfolio inwestycyjnym miasta na sprzedaż są m.in. działki przy ulicy Osadniczej i Podgórskiej.

A gdzie będą spacerować nowi mieszkańcy lewobrzeża? Jeśli nie po zrewitalizowanym kilka lat temu Parku Tysiąclecia, to być może po realizowanym właśnie parku kieszonkowym przy ulicy Szuwarów i Tataraków. „Zacisze Holandii" ma być gotowe już w grudniu tego roku.

Poza tym część terenów zielonych po tej stronie Wisły zostanie w przyszłym roku zrewitalizowana w ramach budżetu obywatelskiego.

Dzieci będą mogły pobawić się na nowym placu zabaw przy ulicy Okólnej.

Nie będzie za to dużego pumptrucku między ulicą Andersa, Poznańską, trasą S10 i Popiołową Drogą. Projekt „Pompuj i hulaj, ile wlezie! Utworzenie dużego kompleksu rekreacyjnego na lewobrzeżu" zyskał w budżecie obywatelskim na kolejny rok 669 głosów, ale okazał się za drogi. Inwestycja miała kosztować ponad 1,5 mln zł.

Oprócz prężnie rozwijających się inwestycji deweloperskich lewobrzeże coraz bardziej interesuje przedsiębiorców. Przy Andersa rośnie kolejny park technologiczny. ©℗

INFORMATOR

APTEKI

Włocławek

Apteka „Alba" od 8:00 do 21:00, 7 dni w tyg., Wiejska 18a (przy kościele św. Stanisława) 54/236-63-65.
000183

Apteka OMEGA, pn-sob. 7-21.00, nd. 9-19.00, ul. Kaliska 89a, 54/307-08-00 000073

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805
00532

LEKARSKIE

Bydgoszcz

Ginekolog dr med. Piotr Siwek. USG, kolposkopia. Poniedziałki i czwartki 16.00 -19.00. Pestalozziego 27, 601-664-748. Rejestracja 661-60-70-90
000528

Chojnice

Gabinet internistyczny Bernadeta Klunder. Chojnice, ul. Młyńska 4. Gastroskopia, EKG. 602-494-649.
000017

Inowrocław

Lewicki Zenon - doktor nauk medycznych, specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej. Czarnieckiego 24, przyjęcia: środy 14.00-16.00, 609-254-846.
000129

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń, lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.00-11.00, wt. 8.00-9.00, śr. 18:30-19:30 czw. 8.00-9.00, pt. 18.15-19.00, 603-767-838, 54/231-43-54
000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85.000288

Grudziądz

Stacja demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88
000320

Włocławek

Szklarskie usługi, kabiny prysznicowe, ul. Okrzei 71a (Statoil), 601-65-07-39, 54/237-95-95

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

NERO-FALKOWSKI Zakład Pogrzebowy 24h, chłodnia cm BIELAWKI, kremacje, trumny, urny, przewozy, pogrzeby wszystkie cmentarze, w tym Wiślana ZUS KRUS wojsko policja Bezgotówkowo, 52/328-23-73, 664-63-28-38 Wyszyńskiego 50, www.nero-falkowski.pl
000528

ABC Białe Błota Całodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele.
000420

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja
420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Tuchola

Usługi Pogrzebowe Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi Sp. z o.o. ul. Świecka 68 (całodobowo) 52/3365739, 603265868
000007

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl ISO 9001-2008
000028

Alpa-Toruń, ul. Skłodowskiej-Curie 41 tel. 791 003 410, ul. Podgórna 16 tel.56/622-26-59. Dom Pogrzebowy ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna obsługa ceremonii pogrzebowej, www.alpa.com.pl
001384

„Elizjum" kompleksowa obsługa pogrzebów, Kościuszki 9, 56/657-26-50, 600-168-113.Transport międzynarodowy, ekshumacje, kremacje. Nagrobki granitowe.
000047

Grudziądz

A. Witkowski „ELWAN, ul. Piłsudskiego 55, Dom pogrzebowy, Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie. Kaplica, Chłodnia bezpłatnie. Tel. 56/64-267-08, 24h

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net
282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl
139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl
408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. Szubin, ul. 3 Maja 27, tel. 52/384-91-50, 605-656-591. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS
000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 602-74-81-19, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.
8210983

Dąbrowa

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Władysław Domagalski, Dąbrowa, ul. Szkolna 18, 52/315-34-69, 603-105-656. Kompleksowe usługi pogrzebowe.
802814b01a

Gniewkowo

Całodobowy Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowscy, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena.
00418

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 52/351 02 36 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl ISO 9001-2008
000045

Janikowo

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy KURCZEWSKI. Janikowo ul. Klonowa 2. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem 52/351-37-02, 507-364-717.
000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917
8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322
000281

Żnin

Całodobowe - Usługi Pogrzebowe Magdalena Jezierska, ul. św. Floriana 8. Wypłacam zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. Tel. całodobowy 661-565-917
528414B01/B

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648
000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

0010654179

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, chłodnia, kaplica. Lewandowski, Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 54/28-41-234, 603-998-321.
000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Canmed" Przychodnia Weterynaryjna. Specjalista chorób psów, kotów oraz chirurgii weterynaryjnej. Tel. 56/652-07-44, codziennie 10.00-13.00, 15.00-19.00, czwartek 15.00-19.00, sb, ndz.11.00-14.00, ul. Podgórna 13, B-C. Artykuły dla zwierząt. www.canmed.pl
000028

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.
000045

ZDROWIE I URODA

Bydgoszcz

Przepuklinowe pasy - sprężynowe, wypadanie macicy - inne. Wkładki -płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85.
412314B01/A

Toruń

Laureat Konkursu „Orły Optyki" najlepszy zakład w Toruniu. Bezpłatne badanie wzroku. Rewelacyjne ceny. Okulary progresywne od 250 zł. Umowa NFZ, okuliści, soczewki kontaktowe. Optyk Trejnowski: Kościuszki 41/47 (obok Biedronki) Legionów 216a (skrzyżowanie z ul. św. Faustyny) 56/623-23-26, www.optyk-trejnowski.pl
000046

Powałkowice

Opieka długoterminowa i paliatywna Rehabilitacja neurologiczna i ortopedyczna NZOZ Marimed Powałkowice 16A tel.533 356 104; www.marimed.org.pl

eprasa.pl bc1527c125

Towary niby są krajowe, ale jednak z importu. Koniec z oszukiwaniem konsumentów

Katarzyna Zawada
katarzyna.zawada@polskapress.pl

Polska papryka, ale z Włoch. Polski czosnek, ale z Chin. Polskie ziemniaki, ale z Cypru. Wiele punktów sprzedaży praktykuje nazywanie krajowymi produktów, które w rzeczywistości są importowane z różnych zakątków świata. Już niedługo to się zmieni.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rejestracji i ochronie nazw pochodzenia, oznaczeń geograficznych oraz gwarantowanych tradycyjnych specjalności produktów rolnych i środków spożywczych, win lub napojów spirytusowych oraz o produktach tradycyjnych.

Co dokładnie ulegnie zmianie?

FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Czy zawsze to, co ma na etykiecie dopisek „polski", oznacza krajowy produkt?

Fałszowanie produktów. Polskie wcale nie jest polskie?

Podawanie informacji o kraju pochodzenia to problem, z którym branża mierzy się od dłuższego czasu.

Zarówno sklepy, jak i targowiska często sprzedają importowane produkty, oznaczając je jako polskie. Klienci wiele razy nacięli się truskawki lub ziemniaki, które okazały się hiszpańskie lub niemieckie.

Nad jakością i deklaracją kraju producenckiego obecnie czuwa Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów interweniował w sprawie fałszowania nazewnictwa.

Na kupowanie żywności od polskich producentów zwracają uwagę nie tylko rolnicy, ale też organizacje oraz instytucje.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa zainwestował na przykład mnóstwo pieniędzy w kampanię „Produkt Polski", praktyki sieci handlowych często punktowali działacze Agrounii.

- Fałszowanie nazw produktu czy kraju pochodzenia jest niedopuszczalne - mówił w maju wicepremier Henryk Kowalczyk.

Zmiana przepisów. Rząd przyjął projekt ustawy

Zmiana przepisów powinna ujednolicić postępowanie wobec nieuczciwych sprzedawców.

To przełom, jeśli chodzi o świadomość nie tylko producentów, ale i konsumentów. Celem ustawy jest przede wszystkim stworzenie regulacji, które obejmą trzy sektory:

- produktów rolnych i środków spożywczych,
- napojów spirytusowych,
- win.

Na ten moment przepisy są podzielone na każdy sektor, co utrudnia producentom działania administracyjne. Spójne zasady w jednym akcie prawnym pomogą też przy kontrolach i egzekwowaniu ochrony przysługującej nazwom zarejestrowanym w Unii Europejskiej.

Koniec z importowanymi produktami, które oznacza się jako polskie. Oto najważniejsze zmiany

- Określone zostaną warunki ochrony w Polsce nazw pochodzenia, oznaczeń geograficznych i gwarantojwanych tradycyjnych specjalności produktów rolnych lub środków spożywczych. Dotyczyć to będzie także oznaczeń geograficznych win, oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych i określeń tradycyjnych produktów sektora wina - przekazuje Kancelaria Premiera.

Ponadto nowe przepisy będą uwzględniać wykaz zadań organów i jednostek w zakresie kontroli i certyfikacji artykułów rolno-spożywczych.

Dotyczy to tych produktów, które mają chronioną nazwę pochodzenia, oznaczenie geograficzne lub są gwarantowanymi tradycyjnymi specjalnościami.

Rada ds. Oznaczeń Geograficznych i Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności

Ustawa przewiduje powołanie Rady do Spraw Oznaczeń Geograficznych i Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności. Jak informuje rząd, będzie się ona składać z przewodniczącego, będącego przedstawicielem ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz 10 członków wyróżniających się wiedzą o sprawach związanych z produktami regionalnymi i tradycyjnymi, w szczególności, jeśli chodzi o technologie produkcji żywności, enologii, etnografii, prawa własności przemysłowej oraz polskiej tradycji i kultury.

- Rada będzie opiniować wnioski o rejestrację i cofnięcie rejestracji, wnioski o zatwierdzenie zmiany w specyfikacji produktu, a także sprzeciwy krajowe do wniosków o rejestrację - czytamy w oficjalnym komunikacie.

Nowe przepisy mają wejść w życie po 30 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. ©℗

Materiał informacyjny PARP

0010662057

„Idea Rozwoju Twojego Biznesu": trwa druga odsłona

Prowadzisz już biznes, ale chcesz się rozwijać, pokonując ograniczenia? Masz pomysł, ale brakuje Ci pieniędzy na start? Nie musisz szukać daleko: fachowcy pokazują, jak rozwijać Twoją ideę przekształcając ją w biznes; Ty tylko skorzystaj.

Już można wziąć udział (bezpłatnie, w każdy wtorek i czwartek) w webinariach prowadzonych przez najlepszych ekspertów z zakresu prawa i praktyki.

Organizowana przez **Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii** „Idea Rozwoju Twojego Biznesu" to bezpłatny cykl 10 wideokonferencji online, które są przeprowadzane w okresie od 8 listopada do 8 grudnia 2022 r. Celem przedsięwzięcia jest przybliżenie rodzimym przedsiębiorcom najnowszych rozwiązań i regulacji w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Zagadnienia dotyczą kwestii prawnych, ważnych regulacji oraz nowych rozwiązań w danych obszarach tematycznych.

Nowy wehikuł dla biznesu: PSA

Cykl otworzyła we wtorek, 8 listopada, wideokonferencja: **Prosta spółka akcyjna - prosta forma prowadzenia działalności gospodarczej.**

Jak wyjaśniał na wstępie Jan Drożdż, odpowiedzialny w Ministerstwie Rozwoju i Technologii za projekty legislacyjne, prosta spółka akcyjna (PSA) jest odpowiedzią na głosy z rynku wnoszące o stworzenie formy prawnej, która dawałaby możliwość prowadzenia przedsięwzięć innowacyjnych, zwłaszcza działających w obszarze nowoczesnych technologii.

Początkujący przedsiębiorcy, mający unikalny know-how i chcący otworzyć biznes, często napotykają barierę finansową w realizacji swoich dążeń. A właśnie to, co odróżnia PSA od spółki akcyjnej – której minimalny kapitał zakładowy wynosi 100 tys. zł – to kapitał akcyjny, na którego pokrycie wystarczy symboliczna złotówka.

Podczas drugiej części wideokonferencji, czyli dyskusji moderowanej przez dziennikarkę Justynę Dżbik-Kluge, rozmówcy wyjaśniali, na czym w praktyce polegają przewagi PSA nad innymi formami prawnymi działalności gospodarczej. Moderatorka, w imieniu przedsiębiorców, pytała również ekspertów o słabe strony prostej spółki akcyjnej.

Eksperci: dr Katarzyna Reszczyk-Król, dr Michał Przychoda oraz Patryk Ryszewski, przypomnieli, że prace nad PSA trwały pięć lat, a autorzy projektu wykorzystali najlepsze doświadczenia obrotu prawnego – od USA po Słowację. Proste spółki akcyjne można zakładać w Polsce od 1 lipca 2021 r. i w niespełna półtora roku powstało ich ponad 1,2 tys. – po wielokroć więcej niż w pierwszym okresie funkcjonowania we Francji czy Słowacji, gdzie ta forma prawna prowadzenia działalności gospodarczej została przyjęta przez biznes.

Nic dziwnego, Prostą Spółkę Akcyjną można założyć zarówno jednoosobowo, jak i z kilkoma osobami. Nie jest do tego konieczne prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej. Zamiast pieniędzy można wnieść i zamienić na akcje własną pracę. Rejestracja PSA jest nieskomplikowana i może zostać zrealizowana nawet w ciągu 24 godzin, przez Internet, w wielu przypadkach bez udziału notariusza i omijając wiele kosztów.

Zyskowne zielone inwestycje

„Gospodarka obiegu zamkniętego. Odsłaniamy tajniki inwestowania w zielone technologie" – to tytuł drugiej wideokonferencji, która odbyła się 10 listopada. Zielony ład w gospodarce, który dla zatrzymania procesu ocieplania klimatu zaprowadza Unia Europejska, a więc i Polska, stawia przed wszystkimi firmami zadanie całkowitej zmiany zasad działania – z prostego korzystania z surowców i zasobów do modelu gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ). Na czym on polega oraz jak powinny go wdrożyć firmy, na początku wideokonferencji wyjaśniła dr hab. Joanna Kulczycka, prodziekan w Akademii Górniczo-Hutniczej i szefowa Zakładu Gospodarki o Obiegu Zamkniętym w PAN. Pokazała ona przede wszystkim, iż fundamentalnym błędem jest utożsamianie gospodarki obiegu zamkniętego z ochroną środowiska. Wyjaśniła, że GOZ to gospodarka zasobami i poszukiwanie modeli biznesowych „win-win", a więc takich, które jednocześnie są korzystne dla środowiska, opłacalne ekonomicznie, jak i akceptowalne społecznie.

Co mocno podkreśliła w dyskusji dr inż. Agnieszka Sznyk z Instytutu Innowacji i Odpowiedzialnego Rozwoju – trzeba też być świadomym, że w perspektywie kilku najbliższych lat GOZ nie będzie miała alternatywy, ponieważ prawo będzie nakładało na każdego producenta odpowiedzialność za cały cykl życia produktu, łącznie z zagospodarowaniem go, gdy stanie się odpadem. Podkreśliła, że GOZ to optymalizacja dostępnych zasobów. Podobnego zdania byli eksperci, w gronie których poza dr hab. Joanną Kulczycką znaleźli się Tomasz Szuba – Grupa Venturis HoReCa, Łukasz Sosnowski – goz.world i Maja Wasilewska z PARP.

Maja Wasilewska podkreśliła, jak ważne we wdrażaniu GOZ są działania wspierające, nie tylko finansowe, ale również doradcze, audytowe, upowszechniające i prezentujące dobre praktyki, a także inicjatywy edukacyjne. Wskazała na szczególną rolę rozwiązań systemowych w tym zakresie, ale też aktywność Instytucji działających na rzecz przedsiębiorczości i innowacyjności. Istotnym elementem w procesie rozwoju GOZ jest współpraca, która powinna przynosić korzyść wszystkim interesariuszom, a budowanie łańcucha dostaw i wartości powinno być nieodłącznym elementem myślenia o nowoczesnym biznesie.

Co dalej

W bieżącym tygodniu odbędą się dwa spotkania: **„Zakłócenia łańcuchów dostaw w Polsce po agresji Rosji na Ukrainę. Aktualne wyzwania i zagrożenia dla firm"** – 15 listopada oraz **„Jak z sukcesem przekazać firmę następcom? Zarząd sukcesyjny przedsiębiorstw osób fizycznych"** – 17 listopada.

Wszystkie wideokonferencje będzie można obejrzeć pod linkiem: **parp.gov.pl/idearozwojubiznesu**. Udział w wydarzeniach jest bezpłatny i nie wymaga wcześniejszej rejestracji. W trakcie wydarzenia można zadawać pytania i jest organizowany dyżur eksperta.

PARP Grupa PFR

Ministerstwo Rozwoju i Technologii

IDEA ROZWOJU TWOJEGO BIZNESU CYKL SPOTKAŃ ONLINE

eprasa.pl bc1527c125

Gazeta Pomorska
Wtorek, 15.11.2022

Masz leasing, nie masz na ratę? Scenariusze na kryzys

Aleksandra Pomorska
redakcja@polskapress.pl

Nadchodzący kryzys sprawia, że wiele osób może mieć problemy ze spłatami zobowiązań finansowych. Wysokie stopy procentowe wpływają na liczbę niespłacanych umów leasingowych.

FOT. 123RF

Co zrobić, kiedy masz problem ze spłatą zobowiązań za samochód? Jakie rozwiązania proponują leasingodawcy? Wyjściem z sytuacji może być czasowe obniżenie opłat, korekta harmonogramu spłat lub zmiana końcowej wartości leasingowego pojazdu.

Problem ze spłatą zadłużenia to coraz większy problem. Z takimi trudnościami mierzy się obecnie wielu przedsiębiorców, inwestorów oraz klientów indywidualnych. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny (GUS), inflacja w Polsce w październiku 2022 roku wyniosła 17,9 proc. W porównaniu do września jest to wzrost o niemal 2%. Jednocześnie trudno przewidzieć, kiedy i na jakim poziomie zatrzymają się podwyżki cen.

To dane, które tłumaczą problemy finansowe Polaków. Dotyczą one również umów leasingowych i spłat zobowiązań z tego tytułu. W III kwartale wg danych faktura.pl spadła też (rok do roku) średnia liczba faktur wystawianych przez firmy MŚP -o 4 (najwięcej w transporcie i gospodarce magazynowej -o 6,4). Mniejsze przychody mogą doprowadzić do problemów z płynnością.

-Niewątpliwie ten rok na szczególną próbę wystawia przedsiębiorców, którzy w wielu sektorach wciąż nie odbudowali strat wywołanych wcześniej wybuchem pandemii. W niektórych branżach wzrosty cen są tak duże, że nie dają szans przedsiębiorcom na podjęcie próby utrzymania się na rynku -zwłaszcza dotyka to mniejsze podmioty, które są znacznie mniej odporne na takie rynkowe turbulencje. Nie dziwi zatem ponad 25% wzrost likwidacji firm w pierwszej połowie tego roku w stosunku do 2021 -mówi Marcin Czugan, prezes Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce.

- W statystykach ERIF BIG widzimy już pierwsze sygnały, że obawy przedsiębiorców mają swoje uzasadnienie. Jeśli porównamy dane z pierwszych kwartałów poszczególnych lat, to okaże się, że od 2019 r. wartość tzw. negatywnych wpisów do baz ERIF, czyli dotyczących zobowiązań nieuregulowanych w ciągu 30 dni od wyznaczonego terminu, wzrosła o niemal 60% - mówi Edyta Szymczak.

Problem ze spłatą zobowiązań leasingowych - kiedy reagować?

Firmy leasingowe w obliczu rekordowej inflacji proponują klientom wsparcie w problemach ze spłatą zobowiązań. Większość firm posiada rozwinięte procedury dostosowane do klientów, którzy borykają się z problemami finansowymi, w tym z obniżoną płynnością finansową.

- Na charakter propozycji, jaką dostaje przedsiębiorca zagrożony utratą płynności, ma wpływ przebieg dotychczasowej współpracy. Kształt propozycji wynika też z analizy sytuacji finansowej przedsiębiorcy oraz rodzaju finansowanych przedmiotów. Kluczową rolę odgrywa komunikacja klienta z firmą leasingową już na wczesnym etapie problemów finansowych tłumaczy Kamil Piejka, dyrektor Departamentu Zarządzania Ryzykiem Kredytowym w PKO Leasing.

Nie należy czekać, aż faktury będą przeterminowane, a umowa zagrożona rozwiązaniem. Wtedy przedsiębiorca ma znacznie słabszą pozycję negocjacyjną i mniej możliwości wyjścia z trudnej sytuacji. Leasingobiorca powinien powiadomić firmę leasingową nawet wtedy, gdy prognozuje, że może mieć problemy w niedalekiej przyszłości, np. za miesiąc lub dwa. Im wcześniej podejmiemy działania wspólnie z klientem, tym większa szansa na wypracowanie satysfakcjonującego dla obu stron rozwiązania. Zakres możliwych zmian jest bardzo duży i uwzględnia zmianę harmonogramu umowy. W grę może wchodzić m.in. czasowe obniżenie opłat, wydłużenie okresu finansowania czy zmiana wartości końcowej przedmiotu leasingu.

Obniżenie opłat czy wydłużenie okresu finansowania - co jest lepsze?

Krótki termin spłaty zobowiązania finansowego to jednocześnie obniżenie kosztów. Trzeba mieć jednak świadomość, że im krótszy jest okres leasingu, tym wysokość rat jest wyższa. Oprócz tego do jego uzyskania niezbędna jest odpowiednio wyższa zdolność kredytowa. Jeśli więc pojawiają się problemy ze spłatą, najczęściej stosowanym rozwiązaniem jest obniżenie opłat lub wydłużenie okresu finansowania.

Jeszcze innym rozwiązaniem jest zmiana wartości końcowej przedmiotu leasingu. Wartość końcowa w leasingu oznacza kwotę stanowiącą cenę wykupu przedmiotu leasingu wraz z prawem własności do niego. Najczęściej opłata ta uiszczana jest na zakończenie trwania umowy leasingowej. Zmniejszenie końcowej wartości przedmiotu może pomóc w czasowych trudnościach ze spłatą aktualnych zobowiązań.

Trudno jednoznacznie wskazać, które rozwiązanie jest optymalne. Jest to indywidualna kwestia, uzależniona od sytuacji konkretnego klienta. Dlatego warto korzystać z usług doradców firm leasingowych, którzy pomagają w wyborze najlepszego rozwiązania.

Najgorszy scenariusz dla przedsiębiorcy to brak spłat i brak kontaktu z leasingodawcą. Takie działanie nie rozwiązuje żadnego problemu, a jedynie przesuwa go w czasie. Zaległości w postaci trzech czy czterech rat leasingowych nie tylko uniemożliwiają negocjacje, ale także mogą się okazać dla przedsiębiorcy przytłaczające finansowo i psychicznie.

- Jeśli leasingobiorca nie reguluje terminowo płatności oraz unika kontaktu z nami, a przy okazji nie wnioskuje o zmianę harmonogramu umowy, podejmowane są wobec niego działania monitorująco-windykacyjne. W ostateczności mogą one doprowadzić do rozwiązania umowy, odbioru finansowanych przedmiotów i realizacji istniejących w umowie zabezpieczeń. Utrata w części spłaconego pojazdu z pewnością jest jednym z najgorszych rozwiązań dla przedsiębiorcy. Leasingodawcy także nie zależy na doprowadzeniu do takiego etapu, więc dla obu stron najlepszym wyjściem jest uczciwe przedstawienie sytuacji przez klienta - mówi Kamil Piejka z PKO Leasing.

Przewidujesz problemy ze spłatą zobowiązań? Co jako przedsiębiorca powinieneś zrobić?

Chcąc uchronić się przed kłopotami finansowymi, przedsiębiorca powinien działać już w momencie, w którym prognozuje i przeczuwa, że może mieć takie problemy.

Pierwszy krok w razie przewidywanych problemów ze spłatą to kontakt z firmą leasingową. Przedsiębiorca powinien złożyć wniosek w punkcie obsługi klienta lub na dedykowanym Portalu Klienta.

W zależności od rodzaju wnioskowanych zmian leasingobiorca może zostać poproszony o przesłanie dodatkowych dokumentów, a przy znaczących zmianach w harmonogramie również o udzielenie dodatkowego zabezpieczenia. Firma leasingowa w ciągu kilku dni analizuje wniosek i dodatkowe dokumenty, po czym informuje o swojej decyzji wnioskującego. Po decyzji zostaje przygotowany aneks, który powinien być przez leasingobiorcę podpisany i odesłany do leasingodawcy. Zmiany zostają wprowadzone w życie, a harmonogram ulega zmianie.

- Podchodzimy elastycznie do każdego wniosku, bo zdajemy sobie sprawę, że każdy przypadek jest inny. Staramy się możliwie szybko rozpatrzeć prośbę klienta i w jak największym stopniu uwzględnić jego oczekiwania. Wcześniejsze terminowe przelewy czy długoletnia bezproblemowa współpraca to okoliczności, które działają na korzyść przedsiębiorcy wnioskującego o zmiany - dodaje Kamil Piejka z PKO Leasing.

Eksperci PKO Leasing aktualnie nie obserwują pogorszenia spłacalności ani znaczącego wzrostu liczby wniosków o zmiany harmonogramów. Biorąc jednak pod uwagę coraz bardziej wymagające otoczenie rynkowe, można spodziewać się wzrostu zapytań ze strony leasingobiorców o możliwość modyfikacji warunków spłaty. Rekordowa inflacja może prowadzić do coraz większych problemów finansowych klientów firm leasingowych.

Co w sytuacji, gdy nie zareagujemy na czas?

Jeśli nie podejmiemy odpowiednich kroków na czas, dług będzie rósł, wówczas możemy liczyć, że wkrótce skontaktuje się z nami windykator, który za sprawą windykacji polubownej będzie dążył do uregulowania przez nas należności. Takie sytuacje są dla wielu osób w trudnej sytuacji finansowej dużym stresem, powodem niepokojów. Jednak warto mieć na uwadze, że podobnie jak z wierzycielem - warto tutaj możliwie jak najwcześniej podjąć negocjacje. Windykator dysponuje szeregiem narzędzi, które mogą być wsparciem w regulowaniu długu.

- Podjęcie współpracy z windykatorem to jeden z najważniejszych kroków ku wolności od długów. Z pewnością to jeden z trudniejszych etapów, ale w dużej mierze może on najskuteczniej działać na korzyść całego procesu spłaty zobowiązań. Ważne jest również opracowanie planu wyjścia z zadłużenia, określenie swoich możliwości finansowych czy też wprowadzenie większej dyscypliny finansowej - mówi Marcin Czugan z ZPF.

©℗

WARTO WIEDZIEĆ

W pierwszej połowie 2022 roku zarejestrowano 212,4 tys. nowych pojazdów.
Do nabywców instytucjonalnych trafiło 149,4 tys. sztuk, a do indywidualnych 63 tys. sztuk. Według danych Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego, po trudnym dla rynku motoryzacyjnego początku roku we wrześniu liczba rejestracji samochodów osobowych i dostawczych do 3,5 t była pierwszy raz w tym roku wyższa niż w analogicznym miesiącu ubiegłego roku - o 5,8 proc. r./r. Po 14 miesiącach nieprzerwanych spadków we wrześniu nastąpiło odwrócenie trendu. Duża część pojazdów jest finansowana poprzez leasing. Według danych Związku Polskiego Leasingu (ZPL) za pomocą leasingu sfinansowano w tym roku 34 244 sztuki pojazdów lekkich. Chociaż to o 10 proc. mniej niż w 2021 roku, to według badania koniunktury w branży leasingowej przeprowadzonego przez ZPL w przypadku pojazdów lekkich oczekiwane są wyraźne wzrosty finansowania.

eprasa.pl bc1527c125

Program „Czyste Powietrze" został zrealizowany w 25 procentach

Leszek Rudziński, (PAP)
redakcja@polskapress.pl

- Patrząc na efekt rzeczowy, to program „Czyste Powietrze" został zrealizowany w 25 procentach - ocenił pełnomocnik premiera ds. realizacji tego programu Paweł Mirowski.

Wskazał przy tym, że w ciągu trzech lat 1,3 mln osób skorzystało z ulgi termomodernizacyjnej. Była to jego odpowiedź na zarzuty NIK, że po trzech latach programu zarówno liczba ocieplonych budynków, jak i wymienionych pieców jest bardzo mała.

Pełnomocnik premiera ds. „Czystego Powietrza" oraz wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Paweł Mirowski uczestniczył w środę w posiedzeniu senackiej komisji nadzwyczajnej ds. klimatu. Podczas obrad odniósł się do niedawnej kontroli NIK dot. realizacji programu zakładającego m.in. wymianę tzw. kopciuchów na bardziej ekologiczne piece.

Jednym z zarzutów zeszłorocznej kontroli było to, że po trzech latach realizacji programu liczba ocieplonych budynków wynosiła niecałe 73 tys. (2,4 proc.), a ponad 66 tys. kotłów starej generacji (2,2 proc.) wymieniono na niskoemisyjne.

Najwyższa Izba Kontroli wykazała, że przy budżecie w wysokości 103 mld zł podpisano umowy na zaledwie 4,2 mld zł (ok. 4 proc.). Według kontrolerów przy takim tempie realizacji programu na osiągnięcie zaplanowanych efektów trzeba będzie poczekać cztery lata dłużej, niż planowano, do 2033 r.

Mirowski: nie można w obliczeniach pomijać ulgi termomodernizacyjnej

Zdaniem Mirowskiego pod względem rzeczowym i ekologicznym taki program jak „Czyste Powietrze" nigdy w historii nie był realizowany. Wiceprezes NFOŚiGW, odpowiadając na zarzuty NIK, wyjaśnił, że budżet programu jest podzielony na część dotacyjną w wysokości 63 mld zł oraz pożyczkową w wysokości 40 mld zł.

Ponadto zauważył, że nie można w obliczeniach pomijać ulgi termomodernizacyjnej, z której skorzystało w ciągu trzech lat 1,3 mln osób. Inwestycje termomodernizacyjne zrealizowane przez te osoby miały wartość 21 mld zł. - Jeśli przyjmiemy do obliczeń wypłaty realne, które zostały przekazane beneficjentom w kwocie 3,8 mld zł, i dopiszemy do tego ulgę termomodernizacyjną, to mamy 7,5 mld zł, zatem nie 2 proc. tylko 12 proc. realizacji programu - podkreślił Mirowski.

Przypomniał, że beneficjenci dotacji przyznawanych w ramach „Czystego Powietrza" mają 36 miesięcy na realizację inwestycji, następuje zatem przesunięcie w czasie od momentu podpisania umowy do jej faktycznego rozliczenia.

Program zrealizowany w 25 procentach

Pełnomocnik dodał, że należy również zwrócić uwagę na podpisane umowy na dofinansowanie inwestycji termomodernizacyjnych. Do tej pory podpisano ich blisko 448 tys. na 8 mld zł dofinansowania, a beneficjentom wypłacono ponad 3,7 mld zł. W sumie złożono blisko 520 tys. wniosków na ponad 9 mld 666 mln zł. Na to - jak zaznaczył - należy nałożyć dane z centralnej ewidencji emisyjności budynków (CEEB), z której wynika, że ok. 2,1 mln gospodarstw domowych powinno wymienić piec grzewczy.

- Jeśli przyjmiemy 500 tys. złożonych wniosków versus 2,1 mln gospodarstw domowych, gdzie musi być wykonana interwencja, to mamy 25 proc. - patrząc na rzeczowy efekt realizacji programu - powiedział Mirowski.

Sławomir Mazurek, wiceprezes NFOŚiGW: Stawiamy na adaptację do zmian klimatu

Z kolei Sławomir Mazurek, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wskazał w rozmowie ze Strefą Biznesu, że Polska gospodarka doświadczyła w ostatnim czasie kilku „czarnych łabędzi". Była to m.in. pandemia, wojna w Ukrainie.

Jego zdaniem to wymusza u przedsiębiorców, ale także u każdego z nas zmianę modelu korzystania z energii i szukania możliwości oszczędzania na różne sposoby.

- Podpowiedzią jest tutaj oczywiście gospodarka obiegu zamkniętego, która mówi o tym, żebyśmy jak najdłużej wykorzystywali surowce, dobra, ale także o tym, żeby oszczędzać zasoby oraz energię elektryczną i cieplną - mówił Sławomir Mazurek.

Dodał, że potrzebne są również działania, które wynikają z adaptacji do zmian klimatu.

- Czyli te, które są związane z planowaniem przestrzennym, z takim planowaniem, które powoduje, że nie będzie sztucznych wysp ciepła - więc wszędzie tam, gdzie możemy oszczędzać energię, także poprzez niemarnowanie żywności, to są obszary, które na stałe powinny się zmienić. A my jesteśmy instytucją, która od 30 lat finansuje tego typu dobre zachowania - wyjaśnił Mazurek.

Celem programu „Czyste Powietrze" jest wymiana przestarzałych pieców grzewczych, tzw. kopciuchów na te bardziej ekologiczne, aby ograniczyć zjawisko niskiej emisji, której efektem jest smog. Oprócz dotacji do kupna nowego pieca pieniądze można otrzymać też na termomodernizację domów jednorodzinnych.

©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY PZU

0010662044

Wpływ benefitów pracowniczych na motywację i chęć podjęcia pracy w danej firmie

Coraz więcej osób w poszukiwaniu miejsca zatrudnienia zwraca uwagę na oferowane przez pracodawców benefity pracownicze. Obok wysokości wynagrodzenia, lokalizacji firmy oraz jej prestiżu to jeden z najistotniejszych czynników decydujących o podpisaniu umowy o pracę.

Firmy zapewniające benefity pracownicze przechodzą jednocześnie w tej kwestii cyfryzację, otwierając specjalne platformy, na których można uzyskać najważniejsze informacje na temat dostępnych świadczeń pozapłacowych.

Benefity pracownicze – jak motywują do pracy?
W pracy wiele osób spotyka się z pośpiechem i związanym z tym stresem. Oderwanie myśli od obowiązków może w związku z tym zapewnić przyjemność i wypoczynek psychiczny. Pomagają w tym benefity pracownicze dopasowane do potrzeb konkretnych osób, np. karnet na siłownię, do kina, dofinansowanie posiłków czy też kurs gotowania zwiększają produktywność poszczególnych pracowników. Dzięki temu, że czują się oni dobrze, osiągają lepsze wyniki, bardziej angażując się w swoje zadania. Ponadto korzystne benefity to element tzw. employer brandingu. Zapewnienie pracownikom atrakcyjnego środowiska pracy sprawia bowiem, że wiążą się oni z firmą emocjonalnie. Ogranicza to koszty rekrutacji, ponieważ lojalni pracownicy rzadziej decydują się na zmianę pracy, nastawiając się na długoletnią kooperację, a także mniej przez to chorują, angażując swoje wszystkie siły w powierzone im obowiązki. Wiele benefitów prezentowanych jest obecnie za pomocą platformy benefitowej. To nowoczesne rozwiązanie pomaga w zarządzaniu poszczególnymi świadczeniami, a także jest pewnego rodzaju drogowskazem dla pracownika.

Czym jest i jak działa platforma benefitowa?
Platforma benefitowa to portal online, w którym pracodawca udostępnia swoim pracownikom ofertę różnych partnerów zewnętrznych. Mogą być one nabyte przez pracownika w ramach środków dostępnych w Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych (ZFŚS) albo środków obrotowych przeznaczonych na dodatkowe świadczenia. W ramach

takiego rozwiązania zatrudnione w firmie osoby mogą samodzielnie dobierać interesujący ich zestaw świadczeń, zgodnie z określonymi przez pracodawcę limitami. Przy każdym świadczeniu dostępny jest szczegółowy opis, co pozwala na wybór przez pracownika rozwiązania najlepiej dopasowanego do jego potrzeb. Kto może wdrożyć platformę benefitową? To rozwiązanie, z którego skorzystają nie tylko duże korporacje. Z powodzeniem narzędzie może być wdrożone u mniejszych pracodawców, zatrudniających kilkaset osób, szczególnie jeśli nie posiadają rozbudowanego programu do obsługi kadrowej. W ramach platform benefitowych udostępniane są bowiem systemy wniosków pomocnych w bieżącej obsłudze pracowników.

PZU Benefity jako przykład doskonałej platformy benefitowej
Przykładem platformy benefitowej, która cieszy się dużą popularnością w Polsce, jest PZU Benefity. Wynika to z bogactwa dostępnych w niej ofert, ale nie tylko.

Mateusz Niewczas, Dyrektor ds. rozwoju platformy PZU Benefity: – W przypadku naszej platformy jest tych ofert łącznie kilkaset, z kategorii: kultura, księgarnie online, kina, platformy streamingowe, sklepy spożywcze, sklepy z odzieżą. PZU wyróżnia fakt, że na tym nie kończymy. W naszej platformie jest jeszcze szereg funkcjonalności, które pozwalają pracodawcy mieć lepszy kontakt z pracownikiem w formie online, wysyłać różne dokumenty dzięki temu portalowi, z kolei pracownik może składać różnorakie wnioski pracownicze.

Tym, co wyróżnia platformę PZU Benefity na tle innych rozwiązań tego typu, jest także to, że można ją zainstalować na serwerze pracodawcy, w odróżnieniu od większości, które funkcjonują w tzw. chmurze. Istotną kwestią są również wysokie standardy bezpieczeństwa środków i danych osobowych platformy PZU. Ponadto na platformie PZU Benefity udostępnione są liczne produkty i usługi grupy PZU, w tym PZU Sport – czyli abonament sportowo-rekreacyjny, z którego mogą skorzystać pracownicy, a także ich osoby towarzyszące – małżonek lub partner życiowy, członek rodziny a także dzieci oraz Pomoc Non Stop – serwis przeznaczony dla wszystkich osób poszukujących pomocy w bieżącej eksploatacji auta na każdym etapie użytkowania, od zakupu po sprzedaż. Z perspektywy pracownika istotne jest również to, że w ramach platformy PZU Benefity może on składać również różne wnioski kadrowe, a ze strony administracyjnej – pracodawca dzięki współpracy z PZU może zautomatyzować obieg takich dokumentów. Jest to zatem doskonała odpowiedź na trend cyfryzacji.

eprasa.pl bc1527c125

Nie mam nic do chirurgii plastycznej jako takiej. Jak każda dziedzina medycyny, dobrze, że jest, że się rozwija

Marika w Pudelku Fot. Kamila Stańczyk

Z ŻYCIA GWIAZD

Maja Bohosiewicz odpoczywa na jachcie
Jak przystało na rasową celebrytkę, aktorka jest nieustannie w podróży. Do niedawna przebywała w Arabii Saudyjskiej, a teraz wypoczywa z rodziną na Seszelach. Ostatnio zamieściła zdjęcie z pokładu jachtu, na którym wtula się w objęcia męża. „Ej, a całujecie się przy swoich dzieciach?" - zapytała fanów.

Sebastian Karpiel-Bułecka żyje w spokoju
Od kilku miesięcy pojawiają się w mediach plotki na temat rzekomego kryzysu w związku lidera Zakopowera z Pauliną Krupińską. Teraz muzyk odniósł się do nich w wywiadzie dla serwisu Jastrząb Post: - My wiemy, jak jest w naszym domu. Jest nam dobrze, żyjemy w spokoju i oby tak było dalej.

Robert Janowski ma pomalowany samochód
Prezenter od ponad dwunastu lat walczy ze swoją psychofanką. Kobieta, która nazywa siebie „Kicią", prześladuje Janowskiego i jego żonę - groziła jej nawet śmiercią. Aktor zmienił nawet miejsce zamieszkania. „Kicia" jednak znów go dopadła. „Ma zakaz zbliżania się do mnie, a dzisiaj była pod naszym domem! Pomalowała mój samochód, pomalowała bramę, nęka nas telefonami, dostaję kilkanaście maili dziennie, jeździ za mną do pracy, śledzi moją żonę" - napisał Janowski na Instagramie.
(GZL) Fot. Krzysztof Kapica

W TELEWIZJI

Niedźwiedź z Księgi dżungli
TVP Dokument, 14:50
Dokument o życiu niedźwiedzi, tygrysów i małp w indyjskich lasach i górach, wśród ruin opuszczonych świątyń. Dzięki nowoczesnemu sprzętowi powstały niezwykłe zdjęcia.

Terytorium wroga
TV Puls, 20:00
Znana we Francji dziennikarka (Diane Kruger) sprzeciwia się obecności zachodnich sił zbrojnych w Afganistanie. Gdy kobieta zostaje porwana przez talibów, francuski rząd wysyła do Afganistanu oddział sił specjalnych.

Panna Scarlet i komisarz
Epic Drama, 21:30
Genialni detektywi powracają, by wziąć pod lupę mnóstwo spraw. W drugim sezonie panna Scarlet prowadzi wiele dochodzeń, wśród których znajdują się poszukiwania zaginionego rysunku Karola Darwina, morderstwo, naśladujące fabułę powieści obyczajowej, plan zatrucia produktów oraz spisek związany z rabowaniem grobów.

Dr. Death
AXN, 22:00
Historia Christophera Duntscha, gwiazdy neurochirurgii, który stał się niesławny z powodu trwałego okaleczenia swoich pacjentów i uśmiercenia dwóch z nich. W rolę Duntscha wcielił się Joshua Jackson, towarzyszą mu zaś Alec Baldwin i Christian Slater.

KRZYŻÓWKA NR 175

Poziomo:
1) władca piekieł i złych duchów,
5) broń palna o krótkiej lufie,
9) złoty cel wyprawy Argonautów,
10) wyrostki na głowie jelenia lub... zdradzonego męża,
12) przedłuża żywotność łożysk,
14) Brandenburska w stolicy Niemiec,
15) złota odmiana jabłoni,
17) lokalny władca w Indiach,
18) choroba objawiająca się napadami duszności,
21) owijany wokół rany,
23) cześć kapelusza lub koliste skrzyżowanie,
28) szosa, trakt lub autostrada,
29) arcykapłan żydowski w Jerozolimie,
32) wyższy stopień podoficerski w marynarce wojennej,
36) słaba jasność poranna,
37) sprawdza się w praktyce,
38) honorowa na stadionie,
39) kosmetyk jak napój,
40) nie rozróżnia niektórych kolorów.

Pionowo:
1) ozdoba świątecznego drzewka,
2) forma walki ze strajkiem,
3) wykaz błędów w druku,
4) miękki ser podpuszczkowy,
5) informacja wysłana na forum dyskusyjne w Internecie,
6) rządy przemocy i strachu,
7) stolica z Big Benem,
8) Trynidad i …, wyspiarskie państwo w Małych Antylach,
11) drzewo liściaste o szarej korze,
13) ostryga lub perłopław,
16) kuzyn strusia z Ameryki Południowej,
19) teatralny lub ogórkowy,
20) jard, stopa lub metr,
22) … MacGraw, aktorka z filmu „Love Story",
24) czarna odmiana chalcedonu,
25) warzywo popularne w Halloween,
26) komedia Gabrieli Zapolskiej,
27) na grzbiecie dromadera,
29) imię autora powieści „Dżuma",
30) teren nisko położony,
31) znajomy zza ściany,
33) handlowa propozycja do negocjacji,
34) imię ukochanej Janosika,
35) opiekuje się dziećmi.

ROZWIĄZANIE NR 174

Z	■	C	■	S	Z	Y	K	■	■	P	U	L	S	■	K	■	P
A	F	I	S	Z	■	■	O	L	Z	A	■	■	Z	O	R	R	O
S	■	A	■	T	H	O	R	■	■	R	O	C	K	■	A	■	C
T	Ę	C	Z	A	■	P	O	R	T	A	L	■	W	Y	K	A	Z
E	■	H	■	B	E	A	N	■	■	D	E	S	A	■	Ó	■	T
P	S	O	T	A	■	D	I	A	L	O	G	■	Ł	O	W	C	A
■	O	■	R	■	M	■	E	■	■	K	■	K	■	Ż	■	Z	■
O	P	I	E	K	U	Ń	C	Z	E	Ś	K	R	Z	Y	D	Ł	A
■	O	■	M	■	N								Ó	■	N	■	O
S	T	R	A	J	K								J	O	A	N	N	A
T	■	O	■	A	■								■	B	■	I	■	R
W	Ę	G	O	R	Z								P	S	I	K	U	S
O	■	O	■	Z	■								■	A	■	I	■	Z
R	E	Ż	I	M	■								■	D	R	E	D	Y
A	■	A	■	O	P	T	Y	M	I	S	T	K	A	■	L	■	N

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Pozwalaj dzisiaj innym osobom na większą swobodę działania. Horoskop dzienny zapowiada, że to bardzo pomoże rozwinąć im skrzydła.
Ryby (19.02 - 20.03)
Wydarzenia wokół ciebie nabiorą wyjątkowej dynamiki. Horoskop na dziś ostrzega, że niektóre mogą przyprawić cię o lekki zawrót głowy.
Baran (21.03 - 19.04)
Nie zrealizujesz wszystkich zaplanowanych zadań. Horoskop dzienny na wtorek radzi wrócić do nich w pierwszym możliwym terminie.
Byk (20.04 - 20.05)
Staniesz dzisiaj przed koniecznością pogodzenia zwaśnionych stron. Horoskop dzienny zapowiada, że nie będzie to łatwe zadanie.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Nie miej oporów przed mówieniem prawdy prosto w oczy. Horoskop na dziś mówi, że dzięki szczerości więcej uda ci się osiągnąć.
Rak (22.06 - 22.07)
Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie zapowiada, że więcej czasu - niż zazwyczaj - poświęcisz dzisiaj na zaspokajanie potrzeb innych osób.
Lew (23.07 - 22.08)
Znajdziesz dzisiaj wspólny język nawet z tymi osobami, za którymi nie przepadasz. Horoskop dzienny radzi częściej szukać kompromisów.
Panna (23.08 - 22.09)
Zrób krok wstecz, jeśli twoje propozycje nie będą padały dzisiaj na podatny grunt. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie forsować ich na siłę.
Waga (23.09 - 22.10)
Ktoś podstępem będzie próbował nakłonić cię do zmiany podjętej decyzji. Horoskop dzienny na wtorek uspokaja, że wiele z tego nie wyjdzie.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Osoba z grona znajomych zwróci się dzisiaj do ciebie z prośbą o pomoc. Horoskop dzienny zapowiada, że twoje wsparcie będzie niezbędne.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Przekonasz się, że czasem warto trzymać język za zębami. Horoskop na dziś mówi, że powściągliwość w słowach przyniesie wymierne korzyści.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Horoskop dzienny na wtorek to wyraźna wskazówka, aby czerpać dzisiaj pełnymi garściami z doświadczenia i wiedzy innych osób.

GAZETA pomorska
www.pomorska.pl

Redaktor naczelny **Marcin Habel**
Z-ca redaktora naczelnego **Alicja Polewska**
Prezes oddziału **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Agnieszka Perlińska**
Dyrektor marketingu oddziału **Katarzyna Jabłońska**

Redakcja, ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Redaktor naczelny **Dorota Kania**

Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**, Dyrektor marketingu, Rzecznik prasowy **Wojciech Paczyński**
wojciech.paczynski@polskapress.pl, Dyrektor kolportażu **Karol Wlazło**
Agencja AIP **kontakt@aip24.pl**

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl bc1527c125

0010665437

Z głębokim smutkiem żegnam

ś†p

Rafała Wydrę

Rodzinie i Bliskim

składam
wyrazy głębokiego współczucia.

**Opuścił nas wspaniały człowiek,
znany i ceniony pasjonat i popularyzator ekologii.**

Maciej Glamowski
Prezydent Grudziądza

0010665083

***„Śmierć stawia nas w obliczu bezsilności,
która nas obezwładnia i zabiera w nieznane”***

Pani

Marii Łuczak

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

Męża

ŚP

Piotra Łuczaka

składają

Właściciele i Pracownicy Placówki Medycznej
Stachura Gabinety Lekarskie s.c. w Janikowie

0010665880

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10 listopada 2022 roku odeszła
nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ŚP

Bożena Mikołajczak

z domu Augustyniak
lat 78

Msza św. żałobna i pogrzeb odbędą się
dnia 16 listopada 2022 r. o godz. 12.00
w kościele parafii pw. Ścięcia Św. Jana Chrzciciela
w Piaskach.

Pogrążone w smutku
Dzieci z Rodzinami

AUTOPROMOCJA

GAZETA pomorska

Środa jest dla zdrowia

Kup dziennik z dodatkiem Strona Zdrowia

pomorska.pl

0010665649

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani

Marcie Tschurl

z powodu śmierci

Matki

składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,
Pracownicy Administracji i Obsługi
Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa
w Woli Wapowskiej

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory skupujemy w dobrej cenie. Złomowanie piecy. Firma GOMB-ZŁOM, Krusza Zamkowa 4, Inowrocław, 602-726-894

Motoryzacja

INNE

Autokasacja Gniewkowo, tel. 605-424-609.

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, stolarz, elektryk, spawacz: 730011300

OPERATOR wózka widłowego, praca od zaraz,
najwyższe zarobki w INOWROCŁAWIU
zadzwoń lub pisz sms '' operator ''
695-373-383

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

ASPER Domowe Pogotowie POŻYCZKOWE, szybka GOTÓWKA, RRSO 199,71%, tel.512514514

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONT, łazienki, gładzie 510114645

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

INNE

! ! ! Gazowanie zboża, bielenie wapnem budynków, mycie hal i obiektów, tel. 600-137-410.

0010665767

***„Albowiem życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy,
i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie”
(Mszał rzymski. Prefacja o zmarłych)***

Z bezmiernym smutkiem i bólem zawiadamiamy, że dnia 10 listopada 2022 r.,
w dniu swoich 79. urodzin, odszedł nagle do Domu Ojca
najukochańszy Tatuś, wspaniały Przyjaciel, dobry, szlachetny Człowiek

ŚP

Zygfryd Szukaj

nauczyciel, poeta, pisarz, dziennikarz, kochający swoje rodzinne Koronowo.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w środę 16 listopada 2022 r. o godz. 13.30
w kościele pw. Świętego Krzyża przy ul. Artyleryjskiej 10.
Modlitwa różańcowa rozpocznie się o godz. 13.00.
Odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się po mszy św.
na cmentarzu parafialnym przy ul. Zaświat 6 w Bydgoszczy.

Wdzięczni Panu Bogu za Jego życie
Córka Kasia i Zięć Wojtek

**Tatusiu, obiecujemy dalej próbować poznać losy Tego,
którego przez całe życie tak bardzo Tobie brakowało.
Wierzymy, że spotkacie się w Niebie.**

AUTOPROMOCJA

0210465095

Zleć **nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia**

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz, ogloszenia.bydgoszcz@pomorska.pl, 52/326 07 34
lukasz.kopanski@polskapress.pl, 601 923 775
rafal.blachowski@polskapress.pl, 519 503 607
Toruń, 606 537 137, lukasz.kopanski@polskapress.pl
Grudziądz i Świecie, 607 069 074, armin.loewenau@polskapress.pl
Włocławek i Chojnice, 697 770 288, renata.brzostowska@polskapress.pl
Inowrocław, 52 357 76 14, irena.skuratowicz@polskapress.pl

Express BYDGOSKI · GAZETA pomorska · NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI

eprasa.pl bc1527c125

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA
Trzecia wygrana Sokoła
Spotkanie pomiędzy GKS Wieżyca 2011 Politechnika Gdańska a Sokołem Mogilno, czyli drużyn, zajmujących w I lidze kobiet miejsca w dolnej części tabeli, zakończyło się po bardzo zaciętym przebiegu zwycięstwem naszej ekipy. Podopieczne Michała Muszyńskiego wygrały 3:1 (25:22,23:25,25:22,25:21). Liderem rozgrywek jest Stal Mielec, mająca 21 punktów. Sokół Mogilno z 8 oczkami zajmuje 10. pozycję. **(szcz)**

FOT. FACEBOOK/SOKÓŁ MOGILNO

KOSZYKÓWKA
Grała tylko Noteć. I poległa
Z trzech zespołów woj. kujawsko-pomorskiego, grających w II lidze, tylko KSK Ciech Noteć Inowrocław rozegrała mecz - we Władysławie z ekipą Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Juniorzy wygrali 76:71.

Polscy kadrowicze w dobrej formie przed mundialem w Katarze

Jakub Maj
sport@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Polscy kibice mają powody do optymizmu. Kilku zawodników reprezentacji narodowej jest w genialnej formie tuż przed mundialem w Katarze.**

Warto docenić szczególnie piłkarzy ofensywnych, którzy strzelają jak na zawołanie w najlepszych europejskich ligach.

Zieliński nigdy nie był w takiej dyspozycji

28-letni pomocnik z tygodnia na tydzień potwierdza, czemu jest uważany za jednego z najlepszych zawodników w obecnym sezonie. „Zielu" w meczu przeciwko Udinese strzelił swojego trzeciego gola w Serie A. Biorąc pod uwagę jego występy w Lidze Mistrzów, kreuje nam się obraz zawodnika, od którego będzie zależało bardzo dużo na zbliżającym się mundialu. Dyspozycja piłkarza Napoli może być kluczowa w kontekście wyjścia z grupy, w której mamy wymagających rywali. Jego umiejętność gry kombinacyjnej oraz kreatywność w ostatniej tercji boiska pomoże Robertowi Lewandowskiemu tworzyć dogodne sytuacje.

Szymański staje się ulubieńcem fanów

Ofensywny pomocnik kilka dni temu w meczu z Volendam strzelił przepiękną bramkę z dystansu. Spotkanie z Excelsiorem Rotterdam to kolejny kapitalny występ Szymańskiego. Wygrana 5:1 została ozdobiona dwoma golami, z czego jeden był naprawdę przepiękny. 23-latek dostał piłkę przed polem karnym i uderzył bez zastanowienia. Futbolówka wylądowała w okienku bramki rywala. W obecnym sezonie zawodnik Feyenoordu ma już sześć bramek i trzy asysty.

Koszmarna kontuzja Drągowskiego

W 38. minucie meczu Hellas Verona - Spezia do długiej piłki zaczął biec zawodnik gospodarzy - Kevin Lasagna. Podanie chciał przeciąć Bartłomiej Drągowski, który wyszedł z bramki. Niefortunna interwencja skończyła się koszmarną kontuzją, która definitywnie wykluczyła 25-latka z mundialu w Katarze. Jest to ogromny pech nie tylko związany z mistrzostwami świata. Coraz częściej mówiło się o potencjalnym, zimowym transferze Polaka do Premier League do ekipy Leicester City. Miejsce Drągowskiego na mundialu zajmie Kamil Grabara.

Duet Milik-Szczęsny znowu triumfuje

Massimiliano Allegri, czyli trener Juventusu, który jest krytykowany przez większość kibiców „Starej Damy" udowadnia, że ma pomysł na swój zespół. Wygrana z Lazio 3:0 to szóste zwycięstwo z rzędu. Udział w tym miało dwóch Polaków - Wojciech Szczęsny, który zachował czyste konto, oraz Arkadiusz Milik, który zdobył ostatnią bramkę.

Coś, co zasługuje na szczególne uznanie, to bardzo skuteczna gra w defensywie. Ostatni raz, kiedy przeciwnik w lidze włoskiej był w stanie pokonać defensywę „Juve", miał miejsce na początku października (przegrana z Milanem 0:2). To bardzo dobra wiadomość dla kibiców reprezentacji Polski, gdyż Wojciech Szczęsny znajdzie się w wyjściowej jedenastce na zbliżających się mistrzostwach. Pewny siebie bramkarz ma ogromny wpływ na grę obrońców.

Karbownik chce się pokazać

Bardzo dobra forma Michała Karbownika w ostatnich tygodniach sprawiła, że kibice reprezentacji Polski wierzyli w powołanie dla młodego obrońcy Fortuny Düsseldorf. Czesław Michniewicz miał jednak inne plany - brak obecności na końcowej liście nie był dużą kontrowersją, ale mogliśmy mówić o sporym rozczarowaniu. W ostatniej kolejce z Kaiserslautern Karbownik pokazał sportową złość. Niektórzy twierdzili, że przepiękna bramka z 7. minuty meczu przypominała rajd Leo Messiego, a nie zawodnika, który nie leci do Kataru. W ostatnich minutach meczu lewy obrońca sprokurował jednak rzut karny. Jego drużyna przegrała 1:2.©℗

KRÓTKO

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

KOSZYKÓWKA
Ograły niepokonaną wcześniej ekipę z Turcji

POLSKIE PRZETWORY BASKET 25 - OGM ORMANSPOR 80:66
Kwarty: 19:21, 11:12, 28:20, 22:13.
Basket 25: Evans 8, Marginean 5, Milijković 2, Pyka 13, Taylor 18 oraz Kostowicz 18, Michałek 14, Krupa 2, Krupa 2, W. Sobiech 0, Wieczyńska 0, Zasada 0.
OGM: Erat 4, Gezgin 15, Gray 13, Ozelci 0, Williams 29 oraz C. Gokdemir 2, N. Gokdemir 0, Karakas 1, Simsek 2, Oktan 0.

Gospodynie początkowo mocno postawiły się faworytkom znad Bosforu w meczu 3. kolejki Euro Cup. Po 20. min. przegrywały zaledwie 30:33. Mogły prowadzić, ale fatalnie pudłowały zza łuku (tylko 1/11 w pierwszych dwóch kwartach przy 5/12 OGM). Po zmianie stron obserwowaliśmy koncertową grę podopiecznych trenera Piotra Kulpekszy. Nasze panie doregulowały celowniki (w 2. połowie trafiły aż 5 „trójek"), poprawiły też grę pod tablicami. Ostatecznie triumfowały 80:66. Bohaterką ekipy znad Brdy była Sparkle Taylor, która zdobyła 18 oczek i zebrała 14 piłek. Blisko double-double były Steph Kostowicz (18 pkt, 9 zb.) oraz Shante Evans (8 pkt, 8 zb.). Tabela: 1. Polskie Przetwory 5 pkt +42, 2. Arka 5 +9, 3. OGM 5 -2, 4. FCC Arad 3 -49. **(KW)**

LOTTO
NIEDZIELA, 13.11
Multi Multi, godz. 22.00
2, 3, 6, 12, 14, 25, [27], 33, 35, 36, 39, 43, 48, 54, 58, 59, 60, 69, 73, 76
Kaskada, godz. 22.00
3, 4, 5, 7, 8, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24
Superszansa, godz. 22.00
0039021
Mini Lotto 2, 10, 20, 26, 31
Ekstra Pensja 11, 14, 21, 27, 29 -1
Ekstra Premia 6, 17, 22, 24, 28 -1
PONIEDZIAŁEK, 14.11
Multi Multi, godz. 14.00
5, 6, 8, 12, 14, 15, 19, 25, 35, 36, 38, 43, 46, 51, 54, 59, 65, 66, 69, [78]
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 3, 5, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21
Superszansa, godz. 14.00
2359299

Cztery wyróżnienia dla BTŻ Polonia

Krzysztof Wypijewski
krzysztof.wypijewski@polskapress.pl

MINIŻUŻEL. **W hotelowo-restauracyjnym kompleksie „Nova Stodoła" w Kłomnicach (Śląskie) miała miejsce gala podsumowująca sezon 2022 w klasie 85-125 cc.**

Impreza podsumowująca zmagania popularnych „osiemdziesiątek" odbyła się po raz pierwszy w historii. Miniżużlowcy mogli poczuć się, jak ich starsi koledzy z PGE Ekstraligi, przed wejściem czekał na nich czerwony dywan. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: Marek Cieślak, były selekcjoner kadry, Szymon Woźniak, indywidualny mistrz Polski seniorów z 2017 roku oraz Mateusz Cierniak, aktualny czempion globu juniorów.

Rozdano 14 statuetek. W dziesięciu kategoriach decydowali w głosowaniu internauci, cztery wyróżnienia zostały przyznane na podstawie wyników osiągniętych na torze (starty w mistrzostwach i Pucharze Polski).

Najwięcej nagród, bo aż cztery, powędrowało do Bydgoskiego Towarzystwa Żużlowego Polonia. Podopieczni trenera Jacka Woźniaka zostali nagrodzeni za drużynowe i indywidualne (Maksymilian Pawełczak) mistrzostwo Polski. Maks został uznany „Złotym twardzielem", z kolei Mieszka Mudło wybrano - jak najbardziej słusznie - „Debiutantem roku".

Pozostałe wyróżnienia: Indywidualny Puchar Polski - Kewin Nycz (GUKS Speedway Wawrów), Puchar Polski Par Klubowych - GUKS Speedway Wawrów, Najlepszy kumpel z toru - Oskar Kręglicki (UKS Speedway Rędziny), Pechowiec roku- Maksymilian Kostera (GUKS Speedway Wawrów), Poświęcenie/Zaangażowanie - Antoni Jabłoński (Wybrzeże Gdańsk), Popularność - Maksym Zientara (UKS Speedway Rędziny), Najlepszy klub pod względem organizacyjnym - MKMŻ Rybki Rybnik. ©℗

FOT. NADESŁANE

Miniżużlowcy BTŻ Polonia wraz z trenerem Jackiem Woźniakiem

Wielki mecz przy Bronikowskiego

Krzysztof Wypijewski
krzysztof.wypijewski@polskapress.pl

TENIS STOŁOWY. **LOTTO Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz zmierzy się dziś z SKST TESLA Batteries Havířov w pierwszym meczu o awans do 1/4 finału Pucharu Europy.**

Spotkanie rozpocznie się o godz. 15.30. Wstęp do sali przy ul. Bronikowskiego 45 jest darmowy, transmisja w TVP Sport. Rewanż w najbliższy piątek w Czechach.

W 1. i 2. rundzie bydgoszczanie odnieśli komplet zwycięstw. Jeśli teraz okażą się lepsi od rywali z Czech, znajdą się w ósemce najlepszych klubów Pucharu Europy, drugich pod względem ważności rozgrywek po Lidze Mistrzów. W tym sezonie LOTTO Polski Cukier Gwiazda wygrała już z jedną z czeskich drużyn SF SKK El Nino Praga (3:1).

- Takich statystyk nie ma żaden klub. Wygraliśmy wszystkie spotkania w Pucharze Europy, z czego aż cztery po 3:0 i dwa po 3:1. W setach nasz zespół ma znakomity bilans 58:13 - podkreśla prezes Zbigniew Leszczyński.

W składzie SKST Tesla Batteries występują Uzbek Zokhid Kenjaev oraz Czesi Šimon Bělík, Ondřej Bajger i Jan Valenta. 30-letni Kenjaev ma bilans 8-2, Bělík 4-2, Valenta 3-2 i Bajger 2-2. W europejskich pucharach występuje też Adam Stalzer.

Dla Gwiazdy wtorkowy mecz będzie piętnastym w tym sezonie. Do tej pory nasza drużyna wygrała aż 12 spotkań w LOTTO Superlidze i Pucharze Europy.©℗

eprasa.pl bc1527c125